

Dziennik ustaw państwa

dla

królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Część XIV. — Wydana i rozesłana dnia 14 kwietnia 1880.

35.

Ustawa z dnia 29 lutego 1880,

o zapobieganiu chorobom zwierzęcym zaraźliwym i o tępieniu tychże.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanowiłem i stanowiąc we względzie zapobiegania chorobom zwierzęcym zaraźliwym i tępienia tychże, co następuje:

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

§. 1.

Przepisy ustawy niniejszej tyczą się ochrony zwierząt domowych krajowych od chorób zaraźliwych w ogólności, mianowicie zaś zapobiegania następującym chorobom zwierzęcym i tępienia tychże:

- a) zarazy pyskowej i racicowej bydła rogatego, owiec, kóz i świń;
- b) zarazy śledzionowej (czyli wąglikowej, *Anthrax*) zwierząt domowych w gospodarstwie wiejskiem używanych;
- c) zarazy płucnej bydła rogatego;
- d) nosaczyny i tyłczaka u koni, osłów i mułów;
- e) ospy u owiec;
- f) zarazy stadniczej i otrętu na częściach płciowych u koni i rogacizny;
- g) parchów u koni i owiec;
- h) wścieklizny psów i innych zwierząt domowych.

Rozporządzenia szczególne, tyczące się zapobiegania księgosuszowi i tępienia tej zarazy, zawarte są w ustawie z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37).

Gdyby wybuchła jakaś inna choroba zwierzęca zaraźliwa powyżej nie wymieniona, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwami handlu i rolnictwa zarządzi odpowiednie środki, uwzględniając przepisy ustawy niniejszej.

§. 2.

Wykonywanie niniejszych przepisów ustawowych o chorobach zaraźliwych zwierzęcych, o ile w tychże przepisach co innego nie jest postanowione, należy

Przedmiot
ustawy.

Wykonywanie
ustawy.

do Władz administracyjnych, a mianowicie w pierwszej instancji do Władz administracyjnych powiatowych, z którymi wspólnie, stósownie do ustaw, działać mają gminy, jakoteż do urzędów administracji zdrowotnej morskiej, o ile to wchodzi w ich zakres działania oznaczony ustawami, kieruje zaś wykonaniem i dogląda go ministerstwo spraw wewnętrznych a względnie ministerstwo handlu.

Do wykonania przepisów niniejszych używać należy pomocy weterynarzy urzędowych; gdyby u weterynarzy urzędowych zaszła przeszkoda lub gdyby ich nie było, Władza administracyjna używać może do takich czynności urzędowych, które sprawować mają weterynarze urzędowi, innych upoważnionych weterynarzy, a gdyby i takich nie było, lekarzy powiatowych, dając im prawa i nakładając na nich obowiązki weterynarzy urzędowych.

Co się tyczy koni, zwierząt jucznych i prowiantowych, należących do zarządu wojskowego, postępowanie mające na celu wykrywanie i tępienie chorób zaraźliwych pomiędzy niemi, o ile te dotyczą tylko własności skarbu wojskowego, zostawia się Władzom wojskowym.

Podobnie postępowanie mające na celu wykrywanie i tępienie chorób zaraźliwych zwierzęcych w c. k. rządowych zakładach ogierów i w c. k. stadninach rządowych, zostawia się głównie komendom rządowych zakładów ogierów i dyrekcjom stadnin.

Władze wojskowe, jakoteż komendy zakładów i dyrekcje stadnin są jednak obowiązane uwiadomić niezwłocznie interesowaną Władzę administracyjną powiatową o każdym przypadku zarazy i o poczynionych środkach, udzielać jej wiadomości o przebiegu zarazy i przyczyniać się do wykonania tych środków, które Władza administracyjna w duchu ustawy niniejszej uzna za potrzebne ze względu na niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się zarazy. Z drugiej strony Władza administracyjna, jak tylko się dowie, że ogiery skarbowe, znajdujące się w stacyach do stanowienia lub wynajęte osobom prywatnym, albo pielęgnowane przez osoby prywatne, okazały się podejrzanymi o zarazę, obowiązana jest uwiadomić o tem komendę zakładu, aby wydała odpowiednie rozporządzenia.

§. 3.

Gdy w razie wybuchu choroby zaraźliwej pomiędzy zwierzętami zajdą okoliczności, wymagające bezpośredniego wdania się Władz administracyjnych krajowych lub ministerstw, albo rozszerzenia zarządzeń przez niższe Władze poczynionych, Władze krajowe lub ministerstwa zarządzić mają co potrzeba.

W szczególności ministerstwa starać się winny, aby zarządzenia, mające zapobiegać szerzeniu się chorób zaraźliwych zwierzęcych, tyczących się dobra powszechnego, dochodziły do powszechnej wiadomości.

Ministerstwom zostawia się także wydawanie rozporządzeń, które będą potrzebne ze względu na szczególne stosunki międzynarodowe.

Rozdział II.

Środki zapobiegające, przywleczeniu chorób zwierzęcych zaraźliwych do krajów, w których ustawa niniejsza obowiązuje.

§. 4.

Zwierzęta domowe, podlegające chorobom w §. 1 wymienionym, wprowadzane być mogą tylko za paszportami, w których potwierdzone być powinno, że opuszczając miejsce stałego pobytu nie były podejrzanе.

Zwierząt domowych tego rodzaju nie należy wpuszczać, jeżeli nie będą opatrzone takimi legitymacyami, lub jeżeli wbrew takim legitymacyom okaże się, że są dotknięte chorobą zaraźliwą, lub o nią podejrzane.

§. 5.

Gdy w kraju sąsiednim wybuchnie zaraźliwa choroba zwierząt w takich rozmiarach, iż zagraża bydłu krajowemu i obawiać się należy przywleczenia jej do tutecznego okręgu, Władza administracyjna krajowa albo zabronić może wprowadzania z okręgu zapowietrzonego zwierząt żywych lub nieżywych, z którymi zarodki zarazy mogłyby dostać się tutaj:

b) Czasowe.

1. wzdłuż granicy całego okręgu administracyjnego lub przez pewne części granicy; albo

2. pozwolić wprowadzać je tylko przez pewne miejsca i z ograniczeniami wykluczającemi niebezpieczeństwo przywleczenia zarazy.

Ograniczenia te rozciągnięte być mogą w miarę potrzeby także do przywozu mięsa surowego i wszelkich innych płodów zwierzęcych surowych, nawozu, paszy suchej, podściółki i wszelkich takich przedmiotów, z którymi zarodki zarazy mogłyby być przyniesione.

Stósownie do okoliczności zarządzić można zamknięcie granicy w razie potrzeby wojskiem.

§. 6.

Gdy zaraza rozszerzy się groźnie w kraju sąsiednim na odległość 20 kilometrów od granicy, Władza administracyjna krajowa zarządzić może w zagrożonych powiatach pogranicznych tutejszych przegląd znajdującego się tam bydła i zapisywanie stanu zdrowia, jakoteż przybytku i ubytku rodzajów zwierząt, zagrożonych zarazą.

Przegląd bydła

Rozdział III.

Srodki ku powstrzymaniu dalszego szerzenia się chorób zaraźliwych zwierzęcych i ku tępieniu tychże w krajach, w których ustawa niniejsza obowiązuje.

§. 7.

Nie wolno w obrót wprowadzać zwierząt domowych, dotkniętych chorobą udzielającą się łatwo, lub które są o nią podejrzane, chociażby tylko dla tego, że stały razem z takimi zwierzętami lub były wspólnie pielęgnowane.

Srodki ogólne:
bydła paszportami.

§. 8.

Nawet w obrocie wewnętrznym legitymować należy paszportami:

- a) zwierzęta przezuwające, konie i świnie przyprowadzane na wystawy bydła;
- b) rogaciznę wszelkiego wieku przyprowadzaną na targi bydła lub licytacje, tudzież rogaciznę (wyjąwszy cieleta mniej niż 6 miesięcy liczące, na rzeź przeznaczone), którą z powodu zmiany siedziby pędzi się do miejsca oddalonego o więcej niż 10 kilometrów;
- c) stada przezuwaczów i świń pędzonych przez większe przestrzenie kraju;
- d) zwierzęta przezuwające, przewożone kolejami żelaznymi i statkami.

Legitymowanie
bydła paszportami.

Gdyby choroby zaraźliwe pojawiły się także u innych zwierząt domowych, nie będących przezuwaczami, lub gdyby się obawiać należało, aby zarodki za-

razy nie rozniosły się za pośrednictwem tych zwierząt, Władza administracyjna krajowa upoważniona jest zarządzić, aby i takie zwierzęta pędzone były na targi i licytacye, tudzież przewożone kolejami żelaznymi i statkami za paszportami dla bydła przepisanimi.

§. 9.

Dozór nad targami i wystawami bydła itd.

Wszelkie targi na bydło, jakoteż licytacye bydła i publiczne wystawy tegoż podlegać mają dozorowi znawców. Znaczniejsze targi na bydło wywozowe poddać może administracya państwa dozorowi weterynarzy przez Rząd ustanowionych.

Dla zapobieżenia udzielaniu się zarazy zarządzić należy na wszystkich targach odpowiednie oddzielenie i osobne ustawienie bydła przypędzonego.

Znawca wyznaczony do sprawowania nadzoru obowiązany jest obejrzeć dokładnie każdą sztukę bydła na targ przyprowadzoną, a jeżeliby postrzegł, że bydło podlega chorobie zaraźliwej, lub je o to podejrywał, zarządzić natychmiast, aby chore i podejrzane zwierzęta odprowadzono i strzeżono na odleglejszem stanowisku, żadnej styczności z innymi, zarazić się mogącemi zwierzętami, nie dopuszczającem i donieść o tem niezwłocznie Władzy.

Bydło wątpliwego pochodzenia zabić należy w miejscu targu.

Porządki targowe dla mniejszych targowie wyda Władza administracyjna krajowa, dla wielkich wydadzą je Ministrowie spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa po wysłuchaniu gmin, których się to tyczy.

§. 10.

Przepisy dotyczące się przewozu kolejami i statkami.

Przewóz zwierząt przeżuwiających kolejami żelaznymi i statkami podlega następującym przepisom:

1. Weterynarze lub inni znawcy obejrzeć mają bydło, gdy się je wsadza do wagonów i wysadza w stacyach do tego wyznaczonych.

2. Z wyjątkiem przypadków koniecznych, zwierzęta wyprowadzane być powinny z wagonów tylko w miejscu przeznaczenia.

3. Bydła rzeźnego nie wolno przyprowadzać razem z bydłem do chowu lub roboczem, ani też umieszczać go w tym samym wagonie lub na tym samym statku.

4. Bydła rzeźnego, z obcego kraju przyprowadzonego, nie wolno wsadzać ani na ten sam pociąg, ani na ten sam statek, co zwierzęta przeżuwiąjące.

§. 11.

Przeгляд stad pędzonych.

Stada pędzone oglądać ma w drodze najmniej co pięć dni weterynarz upoważniony.

Tylko zdrowe stado, którego stan zdrowia potwierdzić należy w paszporcie wolno pędzić dalej; w razie przeciwnym, postąpi się na podstawie opinii weterynarza podług przepisów ustawowych.

§. 12.

Oglądanie bydła rzeźnego i trzody chlewnej.

Co się tyczy bydła rzeźnego, to oględziny tegoż, tudzież jego mięsa mają powszechnie być przedsiębrane.

W rzeźniach utrzymywanych sposobem zarobkowym, oglądać należy także, trzodę chlewną; w gminnych, jakoteż we wszystkich większych, oglądanie bydła i mięsa poruczone być ma weterynarzom upoważnionym.

Oglądać należy zawsze, nawet gdy rzeź odbywa się z konieczności.

§. 13.

Oprawiska i miejsca do zagrzebywania (padliny) zostawać powinny pod dozorem weterynarskim i sanitarno-policyjnym.

Dozór nad
oprawiskami.

§. 14.

Celem zapobieżenia roznoszeniu zarodków zarazy, osoby mające do czynienia z cudzem bydłem, padliną i odpadkami zwierzęcymi, zachowywać powinny odpowiednie ostrożności pod względem oczyszczania się i wchodzenia do zagrod i stajni.

Ostrożności
względem pew-
nych osób.

W zagrodach zapowietrzonych, tudzież w miejscach, których zamknięcie (§. 20) zostało zarządzone, nie wolno osobom obcym nocować w stajniach.

§. 15.

Kto u swego własnego zwierzęcia lub u takiego, którego ma doglądać, odkryje jedną z chorób zaraźliwych w §. 1 wymienionych, lub postrzeże objawy, wzniesające według instrukcyi, którą ministerstwo spraw wewnętrznych ma wydać, podejrzenie takiej choroby, obowiązany jest uwiadomić o tem niezwłocznie przełożonego gminy, a zwierzę to trzymać zdala od miejsc, gdzieby niebezpieczeństwo zarażenia się innym zwierzętom zagrażało.

Obowiązek do-
noszenia.

Drogą rozporządzenia przepisać można, aby w większych gminach uwiadomiano urzędników zwierzchności gminnej, przeznaczonych do sprawowania czynności policyi miejscowej, celem niezwłocznego donoszenia przełożonemu gminy (zwierzchności gminnej).

Jeżeli w obrębie obszaru dworskiego, wyłączonego ze związku gminnego, zachoruje zwierzę właściciela, dzierżawcy, rządcy lub pełnomocnika, bądź własne bądź powierzone, uwiadomić trzeba niezwłocznie Władzę administracyjną powiatową; jeżeli zaś pokaże się choroba u zwierzęcia, znajdującego się z jakiegokolwiek innej przyczyny na obszarze dworskim, przełożonego obszaru dworskiego (pełnomocnika).

Prowadząc bydło ładem, uwiadomić należy przełożonego najbliższej gminy, przewożąc je morzem, urząd portowy miejsca wylądowania.

Obowiązkiem jest uwiadomić niezwłocznie i trzymać zwierzęta z dala od miejsc, gdzie niebezpieczeństwo zarażenia się innym zwierzętom zagraża, także wtedy, gdy w przeciągu dni ośmiu drugie zwierzę na stajni lub w stadzie zapadnie na chorobę wewnętrzną, której towarzyszą takie same objawy.

Przełożony gminy (obszaru dworskiego), jak tylko jakimkolwiek sposobem dowie się o wybuchu choroby zaraźliwej albo o podejrzaney chorobie lub padnięciu zwierzęcia, obowiązany jest uwiadomić niezwłocznie Władzę administracyjną powiatową, wyjąwszy, gdyby w tym ostatnim przypadku weterynarz upoważniony przekonał się, że podejrzenie było bezzasadne.

§. 16.

Także weterynarze, oglądacze bydła i mięsa, jakoteż oprawcy, gdy wykonując czynności zawodu swego, dowiedzą się o chorobach zaraźliwych pomiędzy zwierzętami lub o objawach, wzniesających podejrzenie wybuchu zarazy, obowiązani są donieść o tem niezwłocznie. Weterynarze uwiadamiać mają Władzę administracyjną powiatową i przełożonego gminy, oglądacze zaś bydła i mięsa, jakoteż oprawcy, przełożonego gminy.

Zresztą żandarmerya obowiązana jest uwiadamiać i czynić to może każdy, kto się dowie o wybuchu chorób.

§. 17.

Środki w razie
wybuchu zarazy.
Tymczasowe zarządzenia przelożonego gminy.

Przełożony gminy (obszaru dworskiego), przesyłając uwiadomienie do Władzy administracyjnej powiatowej, zarządzić ma jednocześnie tymczasowo, jeżeli można przy pomocy upoważnionego weterynarza, co uzna za potrzebne pod względem odosobnienia zwierząt i nakazać zamknięcie stajni (§. 20 b).

§. 18.

Komisya pomorowa.

Po otrzymaniu uwiadomienia, że między zwierzętami wybuchła choroba zaraźliwa, lub że są zwierzęta o nią podejrzane, Władza administracyjna powiatowa wysłać ma niezwłocznie na miejsce weterynarza urzędowego. Tworzy on z przełożonym gminy (obszaru dworskiego) komisją pomorową i ma zbadać rodzaj, rozszerzenie się i przyczynę choroby, zarządzić środki w ustawie niniejszej i przepisie wykonawczym wskazane i takowe wprowadzić w wykonanie.

W razie potrzeby Władza administracyjna powiatowa może wydelegować oprócz weterynarza urzędowego jeszcze kogoś innego do przewodniczenia komisji pomorowej i zarządzenia odpowiednich środków.

Właścicielowi zwierzęcia podejrzanego o zarazę, nie wzbrania się przysłać także ze swojej strony weterynarza upoważnionego do udziału w komisji pomorowej. Gdyby na słusznych podstawach zarzucano, że weterynarz urzędowy komisji pomorowej zbadał rzecz mylnie, uwiadomić o tem trzeba najkrótszą drogą Władzę administracyjną krajową, która wydać ma natychmiast odpowiednie dalsze rozporządzenia.

Okoliczność ta jednak nie powinna tamować zastosowania środków zaradczych, jakich wymagają stosunki.

§. 19.

Środki w razie
podejrzenia o
zarazę.

Jeżeli dochodzenia okażą, iż słusznie podejrzano zwierzęta o chorobę zaraźliwą, zarządzić należy środki ochronne miejscowe, uznane za potrzebne.

Najpóźniej w przeciągu dni ośmiu ponowić należy rewizją weterynarską.

Jeżeli wtedy podejrzenie zniknie, ustać mają zarządzone środki ochronne.

Jeżeli weterynarz urzędowy uzna, że o istnieniu choroby zaraźliwej możnaby przekonać się tylko za pomocą sekyi podejrzanego zwierzęcia a padliny niema, zarządzić można zabicie zwierzęcia podejrzanego, uzyskawszy upoważnienie od Władzy administracyjnej powiatowej.

§. 20.

Środki ochronne
i tepjące zarazę.

Oprócz tego, co względem każdej z osobna zarazy na bydło w ustawie niniejszej jest przepisane, zarządzić można w razie niebezpieczeństwa zarazy i na czas tegoż, stosownie do jakości przypadku i wielkości niebezpieczeństwa ze względem na interesa obrotu, których się to tyczyć może, następujące środki:

1. Odosobnienie, strzeżenie lub obserwacya policyjna zwierząt, które zachorowały na zarazę, lub są o nią podejrzane.

Za podejrzane uważane będą wszystkie te zwierzęta, które mogły się zarazić przez styczność z choremi zwierzętami lub z zarodkami zarazy, chociażby nie pokazywały się u nich objawy choroby.

2. Ograniczenia styczności ze zwierzętami chorem i podejrzanymi, tudzież zagrożonymi chorobą lub z takimi, które mogą roznosić zarodki zarazy i ograniczenia w sposobie używania i pozbywania zwierząt chorych i podejrzanych, płodów surowych z nich otrzymywanych i przedmiotów używanych do obsługi tych zwierząt, mianowicie zaś

- a) wstrzymanie dalszego transportu, jakoteż zamknięcie zwierząt, które w drodze zachorowały i okazały się podejrzanymi.
- b) Zamknięcie stajni. Z tegoż wynika, że zwierząt nie wolno wypuszczać z wyznaczonego im miejsca (stajni, stanowiska, dziedzińca, zagrody, oddzielnego pastwiska itd.) i w ogóle, aby nie mogły stykać się z innymi zwierzętami zagrożonymi chorobą.

Zamknięcie stajni pociąga za sobą w miarę potrzeby także oddzielenie wszystkich przedmiotów, sprzętów stajennych, paszy, gnoju itp., z którymi stykały się chore zwierzęta.

- c) Zamknięcie pastwiska. Uskuteczniając je, zabrania się albo w ogólności wypędzania na pastwisko, albo, jeżeli wypędzanie na pastwisko byłoby konieczne, wspólnego pędzenia zwierząt z rozmaitych stajni, jakoteż wspólnego używania dróg i ulic tamże prowadzących.
- d) Zakaz wspólnego używania studzien, tudzież miejsc do pojenia, pławienia itp.
- e) Zakaz swobodnego wałęsania się psów i pomniejszych zwierząt domowych.
- f) Zamknięcie miejscowości i łąk.

Skutkiem zamknięcia miejscowości bez szczególnego pozwolenia Władzy administracyjnej powiatowej, żadne zwierzę tego rodzaju, który jest chorobą zagrożony, z osady wyprowadzone być nie może i w ogóle zwierzęta miejscowe żadnej styczności mieć nie mogą z zamiejscowymi, chorobą zagrożonymi.

Nadto zakazany być może wywóz takich przedmiotów, które zdolne są zawlec chorobę, jakoto: włosów, skór, kopyt, paszy, nawozu itd.

Zamknięcie miejscowości dozwolone jest tylko wtedy, gdy z zarazą, stósownie do jej jakości, połączone jest większe, powszechne niebezpieczeństwo i gdy zwierzęta nią dotknięte znajdują się w znaczniejszej ilości stajen.

W większych miejscowościach poprzestać można na zamknięciu zapowietrzonych ulic lub dzielnic tejże.

Jeżeli stosunki nie pozwalają trzymać w stajniach zwierząt chorych i podejrzanych, zarządzić można zamiast zamknięcia miejscowości, zamknięcie całego obszaru pól lub szczególnych części tychże (zamknięcie łąk), zaprowadzając takie same ograniczenia styczności jak w razie zamknięcia miejscowości.

Zamknięcie miejscowości i łąk, jakoteż uwolnienie od niego nastąpić może tylko za zezwoleniem Władzy administracyjnej.

3. Zakaz odbywania targów na bydło i konie, licytacyj i wystaw bydła w miejscu zapowietrzonym i w jego najbliższej okolicy lub wykluczenia pewnych rodzajów zwierząt od przystępu na targi, licytacje i wystawy bydła.

4. Szczepienie zwierząt na zarazę i podejrzanym.

Zarządzić je wolno tylko w przypadkach w ustawie niniejszej wskazanych, odbywać się zaś powinno pod dozorem weterynarza urzędowego.

5. Wybijanie zwierząt chorujących na zarazę i podejrzanych.

Nakaz wydany być może tylko w przypadkach, które w ustawie niniejszej wyraźnie są wzmiankowane a nie może być stosowany do tych zwierząt, które znajdują się w stajni chorych zwierząt jednej z c. i k. szkół weterynarskich lub

jednego z wyższych zakładów naukowych pod dozorem rządowym zostających i służą de celów naukowych.

6. Nieszkodliwe usuwanie padliny zwierząt, które uległy zarazie lub w skutek niej zostały zabite, jakoteż części zwierzęcych, zdolnych do przenoszenia zarodków zarazy, tudzież nawozu, podściółki, wytworów i odpadków ze zwierząt zarazy i podejrzanych.

Padlinę niszczyć można sposobem termicznym lub chemicznym, albo też zakopywać je w dostatecznej głębokości, trzymając się właściwych przepisów ustawowych.

7. Uczynienie nieszkodliwymi (odwietrzenie) stajen i stanowisk, w których przebywały zwierzęta dotknięte zarazą i podejrzane, sprzętów, z którymi się zwierzęta stykały, lub do których zarodki zarazy przyłgnąć mogły i wszelkich innych przedmiotów, mianowicie zaś odzieży osób, które stykały się z choremi zwierzętami.

Odwietrzanie stajen i stanowisk, tudzież sprzętów i przedmiotów, z którymi się zwierzęta stykały, odbywać się powinno pod dozorem i kierunkiem wydelegowanego weterynarza.

W razie potrzeby zarządzić można także odwietrzanie osób, które zostawały w bliskiej styczności ze zwierzętami dotkniętymi zarazą.

Bliższe przepisy, tyjące się stosowania i wykonania środków ochronnych i tępiących, pod 1 aż do 7 przytoczonych, podane będą w rozporządzeniu wykonawczem.

§. 21.

Odpowiedzialność Władzy gminnej.

Władza gminna miejscowości zapowietrzonej (zwierzchność obszaru dworskiego) odpowiedzialna jest za ściśle wykonanie zarządzonych środków miejscowych a Władza administracyjna powiatowa doglądać jej w tem powinna.

§. 22.

Ogłoszenie wybuchu zarazy.

Gdy wybuch choroby zaraźliwej zostanie stwierdzony, Władza administracyjna powiatowa uwiadomić ma o tem niezwłocznie gminy graniczące z miejscowością zapowietrzoną i najbliższe Władze administracyjne powiatowe, w krajach nadbrzeżnych także Władze zdrowotne morskie, a nadto przesłać raport Władzy administracyjnej krajowej.

Ta ostatnia, w miarę wielkości niebezpieczeństwa, uwiadomić ma ościenne okręgi administracyjne, w krajach nadbrzeżnych także Władzę morską w Tryeście o wybuchu zarazy i o zarządzonych środkach, tyjących się zamknięcia i donieść o tem ministerstwu spraw wewnętrznych.

§. 23.

Perjodyczne zwiędanie.

Dopóki trwa choroba zaraźliwa między zwierzętami, Władza administracyjna powiatowa wysyłać ma weterynarza urzędowego w stosownych odstępach czasu do miejsca zapowietrzonego.

§. 24.

Leczenie.

O ile leczenie weterynarskie w ogólności jest dozwolone, zastosowanie tegoż do chorych zwierząt zostawia się uznaniu ich właściciela.

W tych przypadkach, w których stosownie do przepisów ustawy niniejszej leczenie weterynarskie chorych zwierząt nastąpić powinno, a właściciel to zanie-

dbuje lub wcale nie spełnia, z kądem wyniknącby mogło niebezpieczeństwo dla bydła innych właścicieli, Władza administracyjna powiatowa zarządzić ma leczenie chorych zwierząt na koszt właściciela. Weterynarz urzędowy doglądać ma leczenia.

§. 25.

Użycie środków weterynarsko-policyjnych, zarządzonych w celu wytępienia choroby zaraźliwej między zwierzętami ustaje wtedy, gdy będzie urzędownie uznane, że zaraza minęła. Koniec zarazy.

Nastąpić to może dopiero wtedy, gdy w zapowietrzonej zagrodzie lub miejscowości nie będzie już ani jednego zwierzęcia chorego na zarazę, gdy odwiezienie będzie wykonane i gdy od ostatniego przypadku wyzdrowienia, zabicia lub padnięcia zwierzęcia upłynie przepisany okres.

Rozdział IV.

Przepisy szczególne, dotyczące się każdej z osobna choroby zaraźliwej zwierząt.

a) Zaraza pyskowa i racicowa u rogacizny, owiec, kóz i świń.

§. 26.

Gdy zaraza pyskowa i racicowa rozszerzy się na znaczniejszej przestrzeni kraju, Władza administracyjna krajowa zabronić może wyprowadzania z obszaru zapowietrzonego, jakoteż wprowadzania do tegoż rogacizny, owiec, kóz i świń, dozwalając obrotu w obrębie tego obszaru.

Użytkowanie, jakoteż sprzedaż mleka nieprzepracowanego chorych zwierząt jest zabroniona.

Czy chore zwierzęta mogą być zabijane dla spożycia mięsa, zależy od opinii weterynarza.

b) Zaraza śledzionowa (czyli wąglikowa, *Anthrax*) zwierząt domowych używanych w gospodarstwie wiejskiem.

§. 27.

Zwierząt, które według zdania wydelegowanego weterynarza uważać należy za chore lub podejrzane o zarazę, nie wolno zabijać dla spożycia mięsa i pozbycia innych części składowych.

Użytkowanie i sprzedaż części osobnych, mleka lub jakichkolwiek innych wytworów ze zwierząt chorych na zarazę śledzionową (czyli wąglikową), lub podejrzanych jest zabroniona.

Operacye krwawe na takich zwierzętach uskuteczniać, jakoteż zwłoki otwierać wolno tylko weterynarzom upoważnionym.

Nie wolno ściągać skóry z zwierząt, które padły na zarazę śledzionową (czyli wąglikową), lub zostały dobite, lecz usunąć je należy jak najprędzej w sposób nieszkodliwy (§. 20, Nr. 6).

Zwierzęta z zagrody zapowietrzonej zdrowo jeszcze wyglądające i niepodejrzane, wolno zabijać dla spożycia mięsa tylko za zezwoleniem i pod dozorem weterynarza upoważnionego i tylko w miejscu zapowietrzonym.

c) Zaraza płucna u rogacizny.

§. 28.

Na podstawie uznania weterynarza urzędowego i z zachowaniem odpowiednich ostrożności, Władza administracyjna powiatowa pozwolić może, aby ze stajen miejscowości zamkniętych brano na rzeź rogaciznę całkiem zdrową.

Mięso z rogacizny chorej i zabitej spożywane być może tylko w miejscowości zapowietrzanej na zasadzie uznania weterynarza, płuca jednak ze zwierząt chorych zabitych, które spożyć pozwolono, jakoteż zwłoki tych, które padły na zarazę płucną, tudzież dobitych, które uznano za niezdadne do spożycia, usunąć należy w sposób nieszkodliwy.

Mięso jednak zwierząt zabitych z powodu podejrzenia o zarazę płucną, które po zabiciu okazały się zdrowymi, dowożone być może do miejsc większej konsumpcji tylko kolejami żelaznymi i statkami, z zachowaniem należytych ostrożności.

Skóry ze zwierząt rogatych chorych, które padły lub zostały dobite, należy odwiezryć.

Gdyby zwierzęta podejrzane o zarazę płucną używane były pomimo zakazu lub napotkane zostały po za obrębem zabudowań dla nich wyznaczonych lub w miejscach, do których przystęp jest im zabroniony, natenczas, jeżeliby obawiać się należało, aby zwierzę napotkane nie zaniósłoby dalej zarazy, Władza administracyjna powiatowa, w razie zaś większego niebezpieczeństwa Władza miejscowa zarządzić może zabicie go natychmiast.

d) Nosacizna (i tyleczak) u koni, osłów i mułów.

§. 29.

Zwierzęta dotknięte nosacizną (tyleczakiem) zabić należy niezwłocznie.

Zwierzęta tylko podejrzane o nosaciznę (tyleczak) należy odosobnić, trzymać w stajni zamkniętej i pod dozorem urzędowym a leczyć je wolno tylko upoważnionemu weterynarzowi; jeżeli stan podejrzany trwa dłużej niż sześć tygodni, dalsze koszta dozoru urzędowego ponosić ma właściciel zwierzęcia; jeżeli zaś nie może lub nie chce wziąć ich na siebie, zarządzone będzie zabicie zwierzęcia.

Zwierzęta, które stały w tej samej stajni co dotknięte nosacizną (tyleczakiem) lub o nią podejrzane, lub które w ogóle stykały się z niemi tak, że przez to mogły się zarazić, trzymać należy przez dwa miesiące w osobnych zabudowaniach pod dozorem weterynarza i dopiero po upływie tego czasu, jeżeli okażą się całkiem niepodjejrzanymi, przypuszczone być mogą do wolnego obrotu.

Władza administracyjna powiatowa dozwolić może używania takich zwierząt, dopóki są zdrowe, w obrębie granic miejscowości, z zachowaniem odpowiednich ostrożności.

Władza administracyjna powiatowa zarządzić może także zabicie zwierząt, u których pewne objawy uzasadniają podejrzenie nosacizny:

- a) gdy weterynarz urzędowy na zasadzie zbadanych okoliczności i obecnych oznak orzecze, iż zwierzę jest prawdopodobnie chore; lub
- b) gdy w obec zachodzących okoliczności za pomocą innych środków ustawie niniejszej odpowiednich, nie można skutecznie zapobiedz rozszerzaniu się zarazy.

Gdyby dostrzeżono, że zwierzęta dotknięte nosacizną (tylczakiem), które powinny być zamknięte, są w sposób zakazany używane, lub gdyby je napotkano po za obrębem zabudowań dla nich wyznaczonych, albo w miejscach, do których przystęp jest im wzbroniony, Władza miejscowa zarządzić może zabicie ich natychmiast.

Zwłoki zwierząt, które chorowały na nosaciznę (tylczak) i padły lub zostały dobite, usunąć należy ze skórą i włosami w sposób nieszkodliwy (§. 20, Nr. 6).

e) Ospa owcza.

§. 30.

Jeżeli po stwierdzeniu ospy owczej chorych zwierząt nie można oddzielić od zdrowych i osobno zamknąć, albo jeżeli choroba rozszerzy się znacznie w trzodzie, szczepienie owiec jeszcze nie dotkniętych zarazą, powinno z konieczności być przeprowadzone.

Gdy zagraża niebezpieczeństwo dostania się zarodków zarazy do stad sąsiednich, Władza administracyjna powiatowa zarządzić może szczepienie trzód zagrożonych zarazą.

Właściciel stada owiec może zarządzić szczepienie ochronne tychże tylko po uzyskaniu pozwolenia od Władzy administracyjnej powiatowej.

Do owiec szczepionych zastosowane być mają te same środki weterynarsko-policyjne co i do chorych na ospę.

Oddawanie owiec ospą dotkniętych na rzeź, celem użycia ich mięsa jest zakazane.

f) Zaraza stadnicza; otręt na częściach płciowych u koni stadniczych i rogacizny.

§. 31.

Koni dotkniętych zarazą stadniczą nie wolno przypuszczać do stanowienia.

Klaczę, tą zarazą dotknięte, nawet choćby się zdawało, że są wyleczone, mają być wykluczone na zawsze od stanowienia, na znak czego wypalić im należy na lewej stronie szyi głoski B. K.

Stadniki, od których niewątpliwie klacze zaraziły się, albo które z pewnością są dotknięte zarazą stadniczą, lub które parzyły się z klaczami, chorobą tą dotkniętymi już w czasie stanowienia, należy wytrzebić.

Gdy zaraza stadnicza rozszerzy się znacznie, Władza administracyjna krajowa stosownie do okoliczności ma albo zabronić stanowienia ogierów krajowych lub prywatnych, albo położyć za warunek, aby przed stanowieniem weterynarz urzędowy rewidował konie, które mają być stanowione.

W powiatach, w których panowała zaraza stadnicza, zarządzić należy przed nadejściem czasu stanowienia przyszlorocznego rewizją weterynarską stanu zdrowia wszystkich koni stadnych, i do stanowienia przypuszczone być mogą tylko te konie, które okażą się całkiem zdrowymi.

§. 32.

Konie i zwierzęta rogate dotknięte otrętem na częściach płciowych wykluczyć należy, dopóki są chore, od stanowienia.

g) Parchy u koni i owiec.

§. 33.

Konie dotknięte parchami poddać należy kuracyi weterynarskiej.

Konie w wysokim stopniu parszywe, które weterynarz uzna za nieuleczalne, należy zabić.

Konie, które stykały się z parszywemi w taki sposób, że przez to choroba mogła się im udzielić, trzymać należy przez cztery tygodnie pod obserwacją weterynarską, zachowując ograniczenia przepisane w §. 29, ustęp 3.

§. 34.

Owce dotknięte parchami poddać należy kuracyi weterynarskiej, jeżeli właściciel nie woli raczej ich pozabijać.

h) Wścieklizna zwierząt domowych.

§. 35.

Każdy, kto u swojego własnego lub u powierzonego sobie zwierzęcia postrzeże oznaki wścieklizny lub nawet tylko takie, które wścieklizny obawiać się kaza, obowiązany jest zabić je natychmiast lub przez odosobnienie uczynić nieszkodliwym a zarazem uwiadomić o tem upoważnionego weterynarza lub Władzę miejscową, w miejscach zaś, gdzie jest policya rządowa, jej o tem donieść.

Zwierzęta, u których dostrzegać się dają objawy zapowiadające wściekliznę, jeżeli mogą być całkiem bezpiecznie zamknięte, a właściciel nie woli raczej ich zabić, obserwowane być mają przez weterynarza.

Zwierzęta tego rodzaju wałęsające się, lub które nie mogą być całkiem bezpiecznie zamknięte, należy zabić.

Bez wyjątku wybijać także należy zwierzęta, u których wścieklizna wybuchła, jak niemniej wszystkie psy i koty, które stykały się z wściekłemi zwierzętami.

Inne zwierzęta domowe, pokasane przez zwierzę wściekłe, jeżeli właściciel nie woli raczej zabić ich odrazu, należy odosobnić, doglądać i jak tylko okażą się u nich ślady wścieklizny, natychmiast zabić.

Odosobnienie i dozór pokasanych zwierząt rogatych i koni trwać ma cztery miesiące, owiec, kóz i świń trzy miesiące po pokasaniu.

Jak tylko Władza miejscowa dowie się, że się wałęsa zwierzę wściekłe lub podejrzane o wściekliznę, zarządzić ma natychmiast, aby je zabito lub złapano i uwiadomić o tem sąsiednie Władze miejscowe, jakoteż Władzę administracyjną powiatową a względnie policyjną.

W okolicach, w których pojawiają się psy wściekłe lub podejrzane o wściekliznę, albo w których wścieklizna się rozszerza, zarządzić można, aby psy trzymano na łańcuchu, aby zakładano im niezawodne kagańce, prowadzono je na sznurze i aby w razie niezachowywania tych przepisów, zabijano psy wałęsające się samopas.

Celem wytępienia pewnych rodzajów zwierząt (psów, lisów, wilków itp.), pomiędzy któremi panuje wścieklizna, Władza administracyjna powiatowa zarządzić może polowania i obławy.

Zakazuje się zabijania na konsumcyą zwierząt wściekłych, tudzież wszelkiego używania lub sprzedaży osobnych ich części lub wytworów.

Nie wolno ściągać skóry ze zwłok tych zwierząt, które chorowały na wściekliznę lub były o nią podejrzane i padły lub zostały dobite, przeto usuwać je należy w sposób nieszkodliwy razem ze skórą i siercią.

Tylko weterynarzom upoważnionym, a gdy ich niema, lekarzom, wolno otwierać zwłoki.

Rozdział V.

Przepisy szczególne, dotyczące się targów na bydło rzeźne i rzeźni publicznych.

§. 36.

Powyższe przepisy ustawy niniejszej odnoszą się także do targów na bydło rzeźne i do rzeźni publicznych, jakoteż do bydła rzeźnego, znajdującego się tamże.

Czynności urzędowe poruczone Władzy miejscowej a względnie komisji pomorowej, sprawować mają na targach zostających pod uregulowanym dozorem policyjno-weterynarskim, jakoteż w rzeźniach publicznych, głównie te osoby, które przeznaczone są do wykonywania bezpośredniego nadzoru weterynarsko-policyjnego nad targiem na bydło rzeźne lub rzeźnią.

Właściciela bydła rzeźnego, które jest chore lub podejrzane, lub jego zastępcę zniewolić można, aby je natychmiast oddał na rzeź pod dozorem weterynarza urzędowego, o ile rodzaj choroby na to pozwala (§§. 27, 29, 30, 35).

Stosownie do okoliczności nakazać można oddanie na rzeź także wszelkiego bydła rzeźnego, zarazić się mogącego a należącego do oddziału zarazą dotkniętego.

Po stwierdzeniu wybuchu zarazy i dopóki to niebezpieczeństwo zagraża, rzeźnie i ich zagrody mogą być zamknięte, aby z nich nie wyprowadzano zwierząt, którym zaraza udzielić się może.

Do surowszych środków odgraniczenia, potrzebne jest pozwolenie Władzy administracyjnej krajowej.

Rozdział VI.

Wynagrodzenie za zwierzęta zabite w porządku policyjnym.

§. 37.

Za te zwierzęta, które zabite zostaną z polecenia Władzy dla stwierdzenia choroby zaraźliwej, z wyjątkiem wścieklizny (§. 19), tudzież za zabite z powodu podejrzenia o nosaciznę (§. 29, ustęp 5) i okazujące się wolnymi od nosacizny, płaci skarb państwa wynagrodzenie, zwracającę pospolitą ich wartość.

Przypadki,
w których należy
się wynagrodzić.
nie.

§. 38.

Wartość tę ocenić należy przed zabiciem.

Komisja szacunkowa składać się ma z trzech taksatorów, to jest z dwóch doradców poufnych, którzy do tego wykonali przysięgę i z osoby, którą wyznaczy Władza administracyjna lub jej delegat.

Komisja
szacunkowa.

Jeżeli członkowie komisji szacunkowej oznaczą wartość zgodnie, wymierzyć należy wynagrodzenie podług ich decyzji.

Gdy się różnią w zdaniach, średnia kwot, które taksatorowie podadzą, stanowić ma wartość szacunkową.

Z wartości szacunkowej potrąca się wartość tych części, któremi właścicielowi, stosownie do orzeczenia Władzy, wolno będzie rozrzucić.

§. 39.

Podejrzenie
o nosaciznę.

Jeżeli zabicie zarządzono w skutek podejrzenia o nosaciznę na zasadzie §fu 29go, ustępu 5, wynagrodzenie przyznane będzie na podstawie wyvodu oględzin, spisane go przez weterynarza.

Właściciel zabitego zwierzęcia ma jednak prawo żądać, aby do otwarcia zwłok i spisania wyvodu przypuszczono weterynarza upoważnionego, którego on wybierze i aby zarzuty, gdyby je tenże czynił, wciągnięto do protokołu.

§. 40.

Przyznanie
wynagrodzenia.

O wynagrodzeniu, które ma być zapłacone na zasadzie powyższych przepisów, orzeka Władza administracyjna krajowa, zostawiając wolność odwołania się do ministerstwa spraw wewnętrznych.

§. 41.

Wynagrodzenie
z funduszów kra-
jowych lub przez
Spółki ubezpie-
czeń.

Ustawodawstwu krajowemu pozostawia się przyznawanie wynagrodzeń za te zwierzęta, za które skarb państwa nie płaci wynagrodzenia, z funduszów krajowych, powiatowych lub od Spółek asekuracyjnych, któreby się zawiązały.

Rozdział VII.

Pokrywanie wydatków na środki przeciw zarazom zwierzęcym.

§. 42.

Ze skarbu
państwa,

Skarb państwa ponosi następujące wydatki, o ile nie tyczą się czynności urzędowych, do załatwiania których gminy (obszary dworskie) są obowiązane:

- a) na pilnowanie lub zamknięcie granicy od strony państw sąsiednich i krajów korony węgierskiej, z wyjątkiem podwyższenia należytości za kwaterunek i podwoły dla transportów wojskowych, płaconego stosownie do istniejących urzędzeń z funduszów krajowych,
- b) na badanie celem stwierdzenia chorób zaraźliwych zwierzęcych,
- c) na koszta wdania się urzędowego podczas trwania tychże,
- d) na rewizye bydła w okręgach pogranicznych, gdy zaraza zagraża,
- e) na wynagrodzenia za zwierzęta powybijane.

z funduszów
gminnych,

Wydatki na skuteczne wykonanie środków miejscowych, mających na celu ochronę i zamknięcie, jakoteż na wywożenie padliny i odpadków, na zagrzebywanie i na utrzymywanie grzebowisk ponosić mają gminy (obszary dworskie).

Jeżeli gmina (obszar dworski) nie wystara się o odpowiednie grzebowisko, natenczas należy, w razie potrzeby zarządzając przymusowe wywłaszczenie, wyszukać na koszt gminy (obszaru dworskiego) odpowiednie miejsce i nakazać aby tam natychmiast zagrzebywano.

Jeżeli w obrębie gminy nie można znaleźć miejsca stosownego na ściernisko, dozwolić należy, aby wywożono ściernisko z zachowaniem ostrożności, które przepisze Władza administracyjna powiatowa, do najbliższego oprawiska lub, gdyby to było niemożliwe, do ścierniska, które indziej wyszukać należy.

Ustawodawstwu krajowemu pozostawia się obmyślanie ulgi z funduszków krajowych lub powiatowych dla gmin ze względu na obowiązki, które na nie wkładają przepisy powyższe.

Koszta dozoru, odsobnienia, pielęgnowania i leczenia zwierząt chorych, przez właścicieli, zabijania ich, jakoteż koszta odwietrzenia ponosi właściciel.

§. 43.

Wydatki, które pociąga za sobą dozór nad targami na bydło i konie, nad na dozór nad tar- licytacyami i wystawami zwierząt, ponosić mają uprawnieni do odbywania targu, gami bydła itd. a względnie przedsiębiorcy.

Rozdział VIII.

Przepisy dotyczące się kar i rekursów.

§. 44.

Kto zaniedba uczynić doniesienie, będąc do tego na zasadzie przepisów ustawy niniejszej (§§. 15, 16 i 35), obowiązany, karany będzie za przekroczenie tego przepisu aresztem aż do 2 miesięcy lub grzywną aż do 300 zł.

Kary.

Tej samej karze podlega w szczególności także przełożony gminy (obszaru dworskiego) lub ktokolwiek go zastępuje, jeżeli zaniedba dopełnić ciężącego na nim obowiązku doniesienia o chorobie podejrzanej, albo jeżeli w paszportach bydła lub w świadectwach pochodzenia poświadczy nieprawdę, chociażby tylko przez niedbałość.

§. 45.

Kto działa przeciw jakimkolwiek innym zarządzeniom, wydanym celem zapobiegania chorobom zaraźliwym pomiędzy zwierzętami i tępienia tychże, staje się winnym występku i jeżeli czyn popełniony był z zamysłem, karany będzie aresztem aż do jednego roku lub grzywną aż do 1000 zł.

Jeżeli w skutek tego występku dotknęła bydło zaraza, winny skazany będzie na karę aresztu aż do trzech lat lub na grzywnę aż do 2000 zł.

Za opieszałość winny skazany będzie na grzywnę aż do 100 zł., a jeżeli czyn stał się przyczyną szkody, na areszt aż do jednego roku lub na grzywnę aż do 1000 zł., jeżeli zaś stał się przyczyną śmierci człowieka, na areszt od jednego miesiąca aż do trzech lat.

§. 46.

Zwierzęta i płody zwierzęce surowe, których właściciel ominiął zakaz wprowadzania, wzmiankowany w §cie 5ym, uznać ma Władza karna za przepadłe.

Przypadek zwierząt i płodów surowych.

Na wniosek prokuratury rządowej zawyrokováć można przepadek nawet wtedy, gdy skazanie nie następuje, lub gdy się nie wytacza dochodzenia przeciw jakiejś osobie.

Jeżeli orzeczenie, dotyczące się przypadku, nie może być połączone z wyrokiem na winnego, Izba radna Trybunału pierwszej instancji wydać ma w tej mierze osobną uchwałę, a przeciwko jej decyzji interesowani podać mogą do Sądu krajowego wyższego zażalenie, do którego odnoszą się przepisy §. 114 ustawy o postępowaniu karnem. Uchwalenie przypadku należy do Trybunału, w którego okręgu przedmioty zostały przytrzymane, o ile już inny Sąd nie uprzedził.

Władza administracyjna postarać się ma o odpowiednie pomieszczenie i zachowanie przedmiotów przypadkowi podlegających, o ile na zasadzie przepisów istniejących nie mają być zniszczone i ma prawo, chociażby orzeczenie, dotyczące się przypadku nie było jeszcze wydane, sprzedać je za przychyleniem się prokuratorowi rządowej przez publiczną licytacją, jeżeli tego wymagają względy publiczne, lub jeżeli utrzymanie połączone jest z kosztami stosunkowo zbyt wielkimi.

§. 47.

Grzywny, jakoteż czysty dochód z sprzedaży zwierząt i przedmiotów uznanych za przypadłe, wpływają do skarbu państwa.

§. 48.

Postępowanie i wydawanie wyroków z powodu czynów karygodnych, wzmiankowanych w §. 44 należy do Władzy administracyjnej powiatowej, co się zaś tyczy transportów morskich, do Władzy zdrowia morskiej pierwszej instancji a z powodu czynów karygodnych, wzmiankowanych w §. 45, należy do Sądów.

§. 49.

W orzeczeniu naznaczyć należy prócz kary także wynagrodzenie szkody, jeżeli potrzeba dalszego wyводу nie wymaga niezbędnie odesłania z rozszczeniem do wynagrodzenia przed Sądy cywilne.

Gdy w wyroku Władzy administracyjnej lub Władzy morskiej zdrowia, skazującym na karę, przyznane lub odmówione będzie wynagrodzenie szkody, natenczas temu, który się orzeczeniem tem nie zadawalnia, wolno udać się na zwykłą drogę prawa dla popierania swoich roszczeń.

§. 50.

Odwołanie się przeciwko zarządzeniom Władz administracyjnych, wydanym na zasadzie ustawy niniejszej, albo przepisów, dotyczących się jej wykonania, nie mają skutku odwołczego.

Wymuje się tylko ten przypadek, gdy chodzi o wykonanie orzeczeń skazujących na karę, albo gdy wykonanie rozporządzenia, będącego przedmiotem odwołania się, może być według zdania Władzy wykonawczej, bez jakiegokolwiek niebezpieczeństwa odwołane.

Rozdział IX.

Przepisy końcowe.

§. 51.

Od dnia zaprowadzenia ustawy niniejszej tracą moc obowiązującą §§. 387, 400 aż do 402 powszechnej ustawy karnej z d. 27 maja 1852 (Dz. u. p. Nr. 117), tudzież przepisy z dnia 6 grudnia 1859, l. 32,592 o postępowaniu w razie chorób zaraźliwych u zwierząt.

§. 52.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrom spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa.

Wiedeń, dnia 29 lutego 1880.

Franciszek Józef r. w.

Taaffe r. w. **Stremayr r. w.** **Korb r. w.** **Falkenhayn r. w.**

36.

Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i handlu z dnia 12 kwietnia 1880,

zawierające przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) o tępieniu chorób zwierzęcych zaraźliwych.

We względzie wykonania ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) o środkach zapobiegających chorobom zwierzęcym zaraźliwym i tępiących te choroby, postanawia się co następuje:

Do §fu 1go.

Gdy wybuchnie choroba zwierzęca zaraźliwa, której nazwa nie jest przytoczona w ustawie, Władze administracyjne powiatowe mając zarządzić na razie pierwsze środki tymczasowe, zastosować winny w podobny sposób przepisy tejże ustawy i niniejszego rozporządzenia wykonawczego i uwiadomić Władzę krajową o stanie i istocie zarazy, tudzież o wydanych zarządzeniach. Władza krajowa wysłać ma w razie potrzeby do miejsca zapowietrzonego weterynarza krajowego dla zbadania przypadku, wydać w miarę nagłości zaraz dalsze potrzebne zarządzenia i uwiadomić ministerstwo spraw wewnętrznych, iżby zaleciło szczególne środki, jeżeli byłyby potrzebne.

Do §fu 2go.

(Ustęp ostatni). Gdy w miejscach, w których stoją korpusy wojska, zaopatrzone w konie służbowe skarbowe, albo w okolicy tychże miejsc wybuchnie choroba zwierzęca zaraźliwa, mogąca udzielić się koniom, Władza administracyjna powiatowa uwiadomić ma o tem komendy tych korpusów i donieść im zarazem, jakie środki weterynarsko-policyjne zostały zarządzone.

Takież uwiadomienia przesłać należy interesowanym komendom zakładów ogierów rządowych i dyrekeyom stadnin.

Do §fu 4go.

Paszporty bydłce dla bydła, wprowadzić się mającego do krajów, w których ustawa ta obowiązuje, wydane być powinny urzędownie, wymieniać zaś mają ilość sztuk zwierząt, bliższe ich oznaczenie, tudzież znaki szczególne tych sztuk, któreby je miały, jakoteż potwierdzenie, że zwierzęta były zdrowe gdy odchodziły i że pochodziły z miejsca w którym, ani też w jego okolicy, w chwili gdy zwierzęta odchodziły, nie panowała choroba, mogąca się udzielić zwierzętom tego rodzaju.

Władza celna nie przepuści zwierząt, na które nie wydano paszportów podług przepisów, jakoteż, których ilość i jakość nie zgadza się z paszportem, jeżeli przyczyna tej różnicy nie będzie zasadnie wyjaśniona.

Do §fu 5go.

Władze administracyjne obowiązane są zwracać ustawicznie szczególną uwagę na stan zdrowia zwierząt w kraju ościennym za granicą.

Jak tylko w kraju ościennym wybuchnie zaraza, zaprowadzone być mają w miarę stopnia i rozciągłości, tudzież w miarę grożącego niebezpieczeństwa, ograniczenia obrotu, w §. 5 wskazane, co do tych zwierząt i przedmiotów, które uzasadnioną wzniesają obawę, iż zarazę mogłyby przywlec.

Zarządzając ograniczenia te, baczyć należy, aby obrotu nie tamowały bardziej, niż to w ogóle istota zarazy i stosunki zachodzące usprawiedliwiają.

Ze względu na to postanowić także należy, czy mają być wymagane świadectwa pochodzenia płodów surowych i innych przedmiotów, tudzież czy co do zwierząt i przedmiotów wymagać należy osobnego dowodu, jako nie były przesyłane przez okolice, w których panuje choroba zwierzęca zaraźliwa, o którą się rozchodzi.

Co się tyczy tego ostatniego dowodu, zwracać należy uwagę według okoliczności na sposób transportowania.

Zarządzone ograniczenia obrotu z oznaczeniem przestrzeni pogranicza, w której mają być zaprowadzone, ogłosić powinna Władza administracyjna krajowa, a o ile chodzi o obrót na morzu, Władza morska w porozumieniu z Władzą administracyjną krajową i donieść o nich interesowanym Władzom skarbowym, jakoteż zarządom kolejowym, tudzież ministerstwu spraw wewnętrznych i ministerstwu handlu.

Wyznaczając miejsca wehodu, przez które zwierzęta i przedmioty mają być wprowadzane, mieć należy głównie na oku koleje żelazne i drogi wodne.

W wyznaczonem miejscu wehodu ustanowić należy na czas potrzeby weterynarza, którego zadaniem będzie sprawdzanie przepisanych dowodów pochodzenia (paszportów, świadectw pochodzenia) zwierząt i płodów surowych, stwierdzanie jako stan zwierząt i płodów surowych jest nie podejrzany i który celem jak najszybszego załatwiania tych czynności porozumieć się ma z odpowiednią Władzą cłową i zarządem ruchu kolei.

Gdy do miejsc wehodu nadejdą transporty zwierząt i płodów surowych bez przepisanych świadectw urzędowych, albo gdy świadectwa są niezupełne, lub gdy ilość sztuk zwierząt nie zgadza się z ilością podaną w paszporcie, a przybytek lub ubytek nie da się w sposób zadowalniający urzędowo wykazać, albo jeżeli stan zdrowia zwierząt lub ich tożsamość okaże się w skutek zbadania

wątpliwym, transportu wcale przepuścić nie należy i w przypadku takim weterynarz uwiadomić ma odpowiednie Władze kolejowe i cłowe, że transport nie może być dalej posłany, a zarazem donieść o tem także Władzy administracyjnej powiatowej miejsca wchodu.

Jeżeli niema żadnej przeszkody do wpuszczenia transportu, weterynarz potwierdzić ma w świadectwie, że względy policyjno-weterynarskie pozwalają na wprowadzenie do kraju, położyć datę i podpisać.

Potwierdzenie to, zamieszczone na paszporcie bydłecym zagranicznym, ma przez dni 10, licząc od daty potwierdzenia, takie samo znaczenie jak paszport bydłecy krajowy.

Weterynarz utrzymywać ma protokół wzmiankowanej czynności urzędowej a to podług instrukcyi, która osobno będzie wydana.

Do §fu 6go.

W obszarze pogranicznym, który Władza krajowa wyznaczy, przełożony gminy (obszaru dworskiego) spisać ma bydło zagrożone zarazą i utrzymywać jego registr. Należyte utrzymywanie rejestru kontrolować ma Władza administracyjna powiatowa przy pomocy weterynarzy urzędownie ustanowionych i żandarmeryi. Weterynarz czuwać powinien nad stanem zdrowia zwierząt zagrożonych zarazą. Na właścicieli zwierząt włożyć należy obowiązek, aby donosili o wszelkim przybytku i ubytku zapisanych zwierząt. Donosić o tem trzeba przełożonemu gminy (obszaru dworskiego) lub, jeżeli Władza krajowa tak postanowi Władzom wzmiankowanym w ustępie 2 §. 15. Pod względem donoszenia o zachorowaniu obowiązują przepisy §§. 15 i 16.

W Galicyi i na Bukowinie registr znajdującego się tam bydła utrzymywać mają tylko rewizorowie, jak skoro w myśl §. 9 ustawy o księgosuszu będą ustanowieni.

We względzie targów na bydło w powiatach pogranicznych, dopóki trwa niebezpieczeństwo, stosować się należy do ustępu 3 §. 20.

Jak tylko ustaną okoliczności, które wymagały ograniczenia obrotu w myśl §§. 5 i 6, zarządzić należy i ogłosić uchylenie zarządzeń wydanych na czas niebezpieczeństwa.

Do §fu 7go.

Celem zapobieżenia niebezpieczeństwom wyniknąć mogącym w skutek stykania się bydła w tem samym stanowisku, zarządza się co następuje:

Pasterzom nie wolno przyjmować do trzody gromadzkiej bez pozwolenia przełożonego gminy bydła nowo wprowadzonego do tej miejscowości.

Rzeźnicy trzymać mają bydło rzeźne i własne bydło użytkowe oddzielnie i nie wolno im posyłać pierwszego na wspólne pastwisko.

Właściciele gospód obowiązani są trzymać zwierzęta cudze u nich stawiane zdala od własnego bydła i mieć o to pieczę, aby stajnie, jakoteż sprzęty do paszy, których cudze zwierzęta używały, zostały za każdym razem wyczyszczone.

Do §fu 8go.

Paszporty bydłecze wydawać powinna zwyczajnie zwierzchność gminna (obszaru dworskiego) tego miejsca, z którego bydło pochodzi.

Władza administracyjna krajowa postanowić może, czy i z jakimi ograniczeniami w gminach rozległych wydawanie paszportów bydłych zostawione być może urzędnikom wzmiankowanym w ustępie 2 §. 15.

W okręgu pogranicznym Galicyi i Bukowiny, wzmiankowanym w §. 9 ustawy o księgosuszu, paszporty bydłace dla rogacizny wydawać mają rewizorowie.

Paszportu bydłacego wydać nie należy, dopóki znawca nie obejrzy bydła.

Załączka I.

Osoby, wydające paszporty bydłace, pobierać będą druki do tego potrzebne od Władzy administracyjnej krajowej. Ta ostatnia kazać ma zrobić te druki w formie zeszytów sznurowych podług załączonego wzoru I i wydawać je będzie zwierzchnościom gminnym (obszarów dworskich) za zwrotem kosztów wyrobu, rewizorom zaś bezpłatnie.

Paszporty bydłace opatrywać należy liczbami bieżącymi, i wzory obok siebie w księdze sznurowej będące wypełniać jednobrzmiąco; wzór z lewej strony pozostaje w zeszycie, ten zaś, który jest z prawej strony, odcina się po linii wężykowatej ciągnącej się przez słowo zarysowane „Paszport bydłacy“ i wycisnąwszy na nim pieczęć gminy a względnie rewizora bydła, wydaje się stronie.

Osoby przeznaczone do wydawania paszportów bydłacych obowiązane są zachowywać należycie zeszyty paszportowe i są odpowiedzialne za wszelkie nadużycie i za wszelkie niedbalstwo w zarządzaniu temi książkami.

Zużyte zeszyty sznurowe zachowywane być mają u przełożonego gminy (obszaru dworskiego) a względnie u rewizora bydła przez rok od ostatniego wpisania.

Paszporty bydłace ważne są przez dni 10, licząc od daty wydania. Gdyby potrzebne było przedłużenie, podawać o to należy do urzędów, upoważnionych do wydawania paszportów bydłacych w okolicy, w której się bydło znajduje.

Załączka II.

Przedłużenia paszportów bydłacych uwidocznić należy w samymże paszporcie bydłacym, a osoby do przedłużania upoważnione zapisywać je mają w osobnym protokole pod liczbami bieżącymi.

Paszport bydłacy przedłużyć wolno tylko wtedy, gdy stan zdrowia zwierząt jest zadowalniający i tylko na dni 10.

Gdyby podczas transportowania nieco bydła sprzedano i w ogóle gdyby się zmieniła ilość zwierząt, przełożony gminy tego miejsca, w którym nastąpiła zmiana a względnie urzędnicy, przeznaczeni do zastępowania przełożonego gminy w rzeczach policyi miejscowej, zanotować to mają w paszporcie bydłacym z wyluszczeniem przyczyny.

Dla każdego z zwierząt sprzedanych, które ma być dalej pędzone, wydać należy osobny paszport bydłacy.

Gdy transport bydła, objęty jednym paszportem, ma być podzielony na kilka części, odebrać należy dawny paszport i każdej części wydać osobny paszport.

W obudwu przypadkach odwołać się należy w nowym paszporcie bydłacym do dawnego, przytaczając jego liczbę, miejsce wydania i datę.

Brak paszportu bydłacego, jakoteż niedokładności w nim, mianowicie zaś niezgodność w ilości sztuk i oznakach zwierząt, pociąga za sobą natychmiastowe wykluczenie takich zwierząt od targów na bydło, wystaw bydła i od przewozu kolejami żelaznymi lub parowcami. Gdziekolwiek zwierzęta takie będą napotkane, poddać je należy na koszt właściciela oględzinom weterynarskim, i tylko

w tym razie, gdy się okażą zdrowymi i ze względu na pochodzenie, niepodejrzani, przypuścić je można do dalszego wolnego obrotu, wydając dla nich nowy paszport bydłocy, w którym zapisać należy to, co zaszło. W razie przeciwnym zastosować się należy do okoliczności.

Do §fu 9go.

Dozór znawców na wszystkich większych targach na bydło sprawować mają weterynarze, gdzie tylko jest to możebne.

Władze administracyjne powinny mieć ciągłą wiadomość o zarządzeniach, dotyczących się ustawiania bydła na targach i w miarę dostrzeżonych niedostatków wydawać odpowiednie rozporządzenia.

Do §fu 10go.

Ustęp 1. Stacje kolejowe do ładowania i wyładowywania przeżuwaczy wyznaczyć ma Władza administracyjna krajowa w porozumieniu z inspekcją naczelną kolei austriackich. Taż Władza mianować ma osoby do oglądania bydła.

Zwierzęta pojedyncze, przepisanymi paszportami bydłocami zabezpieczone, przyjmowane być mogą i wydawane w którejkolwiek stacyi.

Ze stacyj do ładowania i wyładowywania wolno przesyłać dalej bydło tylko wtedy, gdy nie zachodzi żadna przeszkoda pod względem paszportów bydłocych ani pod względem stanu zdrowia.

W tym ostatnim przypadku znawca ustanowiony napisać ma w paszporcie bydłocym „nie znaleziono przeszkody“ z dołożeniem liczby protokołu oględzin, daty i podpisać.

Protokół oględzin utrzymywać należy podług instrukcyi w tej mierze wydanej.

Władza administracyjna krajowa oznaczy opłaty za oględziny przypadające skarbowi państwa; opłaty te składać ma posyłający albo prowadzący zwierzęta, przed oględzinami.

Zapobiedz należy za pomocą odpowiednich zarządzeń, ażeby w miejscach ładowania i wyładowywania bydła, podczas gdy znawca odbywa oględziny, jako też gdyby potrzebne było przeladowanie do innego wagonu i na przystankach, bydło przewożone nie stykało się i nie mieszało z innymi zwierzętami tego samego rodzaju.

Jeżeli które ze zwierząt przeżuwających, przewożonych koleją żelazną, zachoruje lub padnie z przyczyny, nie dającej się niewątpliwie odnieść do wpływu zewnętrznego, uwiadomić o tem należy telegraficznie tę stacyą kolei, z której najkrótszą drogą postarać się można o pośrednictwo Władzy administracyjnej powiatowej, a to celem pozyskania tego pośrednictwa.

Władza administracyjna powiatowa zarządzić ma niezwłocznie co potrzeba, aby znawca wykonał oględziny, a od wyniku oględzin zależeć będzie, czy dalszy przewóz transportu do miejsca przeznaczenia ma być całkiem lub częściowo wstrzymany i w ogóle, co uczynić należy pod względem policyjno-weterynarskim.

Jeżeli zostanie uznane, że cały transport lub jego część można puścić w dalszą drogę, uwiadomić należy telegraficznie Władzę miejsca przeznaczenia

o tem co zaszło i co z oględzin się okazało, celem zarządzenia odpowiednich środków policyjno-weterynarskich.

W podobny sposób postępować należy z przeżuwaczami, przewożonemi na okrętach. Opłaty wzmiankowane w ustępie 6, o ile tyczą się obrotu morskiego, wyznacza Władza morska.

Do §fu 11go.

Weterynarz badający, przekonawszy się, że w stadzie pędzonym niema choroby zaraźliwej, napisać ma w paszporcie bydłecym uwagę: „uznano za niepodejrzane“ z dołożeniem daty i podpisu.

W przeciwnym razie uczynić ma doniesienie stosownie do §. 16 ustawy, a na podstawie tego upoważnieni urzędnicy zarządzają dalsze środki; gdy zaś przeszkode zostanie usunięta, zapisać to należy w paszporcie bydłecym.

Władze administracyjne, przełożeni gmin (obszarów dworskich) i żandarmerya czuwać mają nad tem, aby osoby, pędzące stada bydła, czyniły zadość włożonemu na nie w ustępie 1 §. 11 obowiązкови, poddawania stad co pięć dni rewizyi weterynarskiej.

W miejscach, przez które przechodzą cudze stada bydła, przełożony gminy zapobiedz powinien za pomocą odpowiednich środków, aby bydło miejscowe nie mięszało się ze stadami przechodzącemi.

Do §fu 12go.

Przepisy paragrafu tego nie naruszają idących dalej rozporządzeń, tyczących się oględzin bydła i mięsa, wydanych ze względów policyjno-lekarskich.

Do §fu 14go.

Zbieraczom odpadków zwierzęcych nie wolno wchodzić do stajen.

Opraców wolno wpuszczać do stajen tylko wtedy, gdy mają tam wykonać swoje rzemiosło.

W czasach, gdy zagraża wybuch zarazy, Władza administracyjna powiatowa nakazać może odpowiednie ostrożności co do wchodzenia do zagród i stajen także innych osób, które z zawodu mają do czynienia z cudzem bydłem, jak: handlarze bydła, rzeźnicy itd.

Dalsze w tym względzie przepisy podają rozporządzenia wykonawcze do rozdziału IV ustawy.

Do §fu 15go.

Wzmiankowana w tym paragrafie nauka o objawach, wzniecających podejrzenie jednej z chorób zwierzęcych, w §. 1 wymienionych, zawarta jest w załączce III.

Załączka III.

Do §fu 18go.

Sposób przedstawiania Władzy administracyjnej wyniku czynności urzędowych komisji pomorowej a względnie weterynarza urzędowego przepisany jest osobną instrukcją.

Do §fu 19go.

Gdy zachodzą okoliczności, wymagające szybkiego działania i nie pozwalające porozumieć się z Władzą administracyjną powiatową w dość krótkim czasie, Władza ta wyjątkowo dać może z góry upoważnienie do zabicia zwierzęcia podejrzanego.

Do §fu 20go.

Do ustępu 1. Jeżeli zwierzęta chore, tudzież zdrowe, zdolne do zarażenia się, stoją w tem samym miejscu (stajni, stanowisku, pastwisku), odosobnić je należy, o ile stosunki pozwalają w ten sposób, że albo chore albo zdrowe zwierzęta trzeba z tego miejsca oddalić i jak jedne tak drugie trzymać z dala od zwierząt zdolnych do zarażenia się a obsługiwać je oddzielnie.

Do ustępu 2, b). Z nakazem zamknięcia stajni łączy się także, dopóki trwa choroba zaraźliwa, zakaz wprowadzania do zamkniętego lokalu nowego bydła wrażliwego na zarazę.

Zagrody, których stajnie zostały zamknięte, oznaczyć należy tablicami z wypisaną nazwą choroby lub w inny odpowiedni sposób.

Do ustępu 2, c). Jeżeli trzoda, w której wybuchła choroba zaraźliwa, musi z konieczności chodzić na pastwisko, komisya pomorowa wyznaczyć ma dla takich zwierząt oddzielne odpowiednie pastwiska, zarządzić ich ograniczenie, tudzież wybrać i oznaczyć drogi, któremi zwierzęta te pędzić wolno na pastwisko. Pastwiska takie opatrzyć należy znakami ostrzegającymi i oddać je pod dozór.

Do ustępu 2, f). Miejscowości, których zamknięcie nakazano, oznaczyć należy w miejscach wchodu i wychodu tablicami ostrzegawczymi, na których wypisane być ma nazwisko choroby zwierzęcej. Jeżeli tylko część miejscowości lub pojedyncze jej drogi mają być zamknięte, oznaczenie zamknięcia ograniczyć należy do tych pojedynczych części.

Gdy zarządzone zostanie zamknięcie łąnów, wystawić należy w odpowiednich miejscach granicy łąnów, tablice ostrzegawcze z odpowiednim napisem.

Zwierząt obcych, do zarażenia się zdolnych, nie należy wpuszczać w granicę łąnu. Drogi zamknąć należy ile możności dla obrotu zewnętrznego; w razie potrzeby rozstawić strażników do ich pilnowania.

Do ustępu 4. Jakikolwiek byłby rodzaj szczepienia, zastosować należy te same środki ochronne, co podczas choroby naturalnej a Władza administracyjna powiatowa ma nad tem czuwać.

Do ustępu 5. Zabijanie zwierząt chorych na zarazę i podejrzanych odbywać się powinno pod dozorem.

Do ustępu 6. Usuwanie w sposób nieszkodliwy padliny zwierząt, które chorowały na chorobę zaraźliwą, skutecznie można ogniem albo drogą chemiczną lub też przez zakopanie w dostatecznej głębokości.

Padlinę, którą celem usunięcia jej w sposób nieszkodliwy trzeba wywieźć dalej, polać należy wprzód wapnem rozrobionem w wodzie lub roztworem kwasu karbolowego i wieźć nakrytą. Wozy użyte trzeba odwietrzyć.

Niszczenie padliny ogniem odbywać się powinno albo w zakładach do tego urządzonych, urzędownie potwierdzonych lub na stosie drzewa przez zwęglenie padliny pociętej na kawałki i obficie naftą lub smołą polanej. Niszczenie ogniem zaleca się szczególnie względem padliny zwierząt, dotkniętych zarazą wąglikową

a nakazane być powinno wtedy, gdy niema odpowiednich miejsc na grzebowiska. Unikać przytem należy niebezpieczeństwa pożaru.

Chemicznej zaprawie poddawać padlinę zwierząt, które były dotknięte chorobami zaraźliwymi, wolno tylko w zakładach do tego urządzonych, przez Władzę potwierdzonych, a poddanych pod stały dozór i pieczę znawców.

W razie zaprawiania chemicznego padliny takiej i jej części, zastosować należy takie postępowanie, któreby z pewnością zniszczyło zarodki zarazy, jakoteż pasożyty zwierzęce i roślinne i któreby zapobiegało, aby części zwierzęcych i płodów z nich wyrobionych nie użyto na pokarm.

Grzebowiska (§. 42) wyznaczać należy ze ścisłym zachowaniem względów policyjno-lekarskich.

Doly na zakopywanie padliny powinny być tak głębokie, aby warstwa ziemi, leżąca na wrzuconej padlinie, miała jeszcze 2 metry grubości.

Z dolów na ścierwo wydobywać wolno kości tylko za zezwoleniem Władzy administracyjnej powiatowej. Pozwolenia tego nie należy dawać przed upływem 8 lat od czasu zakopania i w ogóle udzielać je wolno tylko wtedy, gdy części miękkie całkiem zgniją i gdy będzie zapewnione bezpośrednio przerobienie kości.

Podobnie na ponowne użycie dolów na ten sam cel pozwolić może Władza administracyjna powiatowa dopiero po upływie takiego czasu, w ciągu którego padlina całkiem zgniała.

Zresztą co się tyczy stosowania środków, wzmiankowanych w §fie 20, do szczególnych chorób zwierzęcych, odsyła się do rozdziału IV ustawy i przepisów wykonawczych, dotyczących się tejże.

Do ustępu 7. W przypadkach, w których stosownie do przepisów ustawy niniejszej zalecone będzie odwietrzenie, używać należy środków następujących:

1. Ługi alkaliczne. Przyrządzać je należy z potażu lub sody, rozpuszczając przetwory rzeczzone w 12 do 15 razy większej ilości wody wrzącej i dodając równą im co do wagi ilość wapna świeżo wypalonego, które rozsypało się w skutek polania wodą.

Mięszaniny tej używa się stosownie do jakości przedmiotów, które mają być odwietrzone albo tak jak jest, albo aż się podstoi i wyklaruje, poczem odlewa się od osadu czysty roztwór i tenże stosuje, albo nierozcieńczony albo po dodaniu odpowiedniej ilości wody.

Przez dodanie wody, skuteczna ilość potażu lub sody nie powinna być wprowadzoną niżej 2 części na sto.

Do przedmiotów, które psują się od takiego ługu, stosowniej będzie używać roztworu z popiołu drzewnego.

Silniejszemi ługami alkalicznymi odwietrzają się najlepiej przedmioty drewniane, posadzka kamienna, mury.

Ługi słabsze używane być mogą do odwietrzania materij lnianych i bawełnianych.

Skóry i wełna znoszą tylko ług słaby.

2. Wapno gryzące zamieniać się daje przez częstsze polewanie wodą w proszek suchy pylasty, którego używać można szczególnie do posypywania padliny. Zarobiony z większą ilością wody w masę papkowatą, służy do powlekania ścian, do zwilżania i zamiatania podłóg, do polewania gnoju, ścieków gnojówki itd.

Skóry i odpadki zwierzęce odwietrzają się przez namoczenie w rzadkim roztworze wapna, przyrządzonym z 1 części wapna gryzącego na 60—100 części wody.

3. Saletra i sól kuchenna służą same lub razem zmieszane do zachowywania wytworów zwierzęcych surowych świeżych, a rozpuszczone w wodzie do odwietrzania skór, jelit, racie, rogów itd.

4. Chlorek wapna służy do wywiezywania pary chlorowej albo sam przez się, albo jeżeli potrzebne jest szybsze i silniejsze wywiezywanie się chloru, za dodaniem kwasów, najlepiej kwasu solnego.

Zarobiony z dziesięciokrotną ilością wody, służy chlorek wapna do odwietrzania podłóg, ścian drewnianych i murowanych, które się nim powleka. Rozcieńczony 20 częściami wody używany być może także do smarowania skór, do odwietrzania wytworów zwierzęcych surowych. Chlorek wapna niszczy skórę i wszelkie wytwory zwierzęce, gdy na nie działa przez czas dłuższy. Przedmioty te trzeba więc zaraz opłukać dobrze wodą a skórę, gdy wyschnie, posmarować mieszaniną z oleju karbolowego (kwasu karbolowego surowego) i tłuszczu.

Chlorek wapna w ciągu przechowania zmienia swój skład i przez utratę chloru staje się z wolna bezskutecznym; zarazem przyciąga wilgoć, która jeszcze bardziej przyspiesza jego rozkład. Do odwietrzania więc używać należy tylko suchego chlorku wapna, który mocno czuć chlorem.

5. Nadmanganian potażowy albo sodowy (kameleon mineralny) w roztworze 5procentowym służy do odwietrzania narzędzi, rąk i gołych części ciała.

6. Witryol żelazny, ługi maciczne z roztworem alunowych pozostałości po otrzymaniu chloru, używane być mogą do polewania i odwietrzania gnoju.

Z witryolu żelaznego sporządza się roztwory 2—5 procentowe.

7. Kwas karbolowy (olej kreozotowy surowy, olej karbolowy) w roztworze 5 do 10procentowym nadaje się do odwietrzania największej części przedmiotów i tylko dla tego, że pozostawia przedmiotom woń długo nie wietrzejącą, unikać należy używania go tam, gdzie znajdują się zwierzęta rzeźne, ponieważ i mięso z nich przyjmuje woń kwasu karbolowego. Do smarowania używa się go albo samego, albo z dodatkiem wapna lub zmieszanego z olejem.

Ponieważ roztwory kwasu karbolowego nie działają szkodliwie na przedmioty, owszem kwas karbolowy służy do uchronienia wielu z nich od gnicia, pleśnienia i owadów, przeto nadaje się jako środek odwietrzający do najpowszechniejszego użycia.

W wielu przypadkach zastąpić go można smołą z węgla kamiennego lub drzewną.

8. Gazy i pary kwasów mineralnych nadają się szczególnie do odwietrzania przestrzeni mieszczących powietrze, jakoteż przedmiotów, których się zarodki zarazy chwytają i odzieży, włosów, wełny itp.

Używane bywają:

- a) Gaz chlorowy. Otrzymuje się go albo z chlorku wapna, mieszając tenże z jakimkolwiek kwasem, albo z mieszaniny soli kuchennej (3 części), braunsztynu sproszkowanego (1 część) i witryolu (2 części), którą wprzód rozcieńczyć należy równą ilością wody. Zamiast tej mieszaniny używać także można do tego samego celu mieszaniny z braunsztynu grubo potłuczonego i kwasu solnego.

Jak w jednym tak i w drugim przypadku naczynie, w którym się mieszanina znajduje, ogrzać należy przez wstawienie do ciepłej wody lub lepiej za pomocą łagodnego ognia węgla, bo przy zwykłej ciepłocie i gdy się używa braunsztynu, chlor wywieżuje się tylko w bardzo małej ilości.

- b) Kwas siarkawy wywieżuje się przez palenie siarki albo kawałków płótna lnianego, zamoczonych w roztopionej siarce, albo nici nasiarkowanych. Kwas ten skuteczniejszy jest do odwietrzania istot wilgotnych, aniżeli całkiem suchych.
- c) Pary saletrzone (nakadzania Smitha) otrzymuje się przez ogrzewanie mieszaniny równych części saletry i witryolu.

Lokale, w których nakadzania tego rodzaju używa się jako środka odwietrzającego, powinny być podczas nakadzania całkiem zamknięte.

Działanie wywieżujących się gazów trwać powinno najmniej 12 godzin. Podczas nakadzania zwierzęta i ludzie nie powinni znajdować się w lokalu; gdy się zaś działanie skończy, pootwierać należy w lokalu drzwi i okna i wietrzyć go najmniej przez 12 godzin, zanim ludziom lub zwierzętom dozwoli się wejść.

Nakadzanie chlorem wymaga szczególnej ostrożności.

Wszystkie te nakadzania wolno przyrządzać i wykonywać tylko pod dozorem znawców.

9. Wyższa ciepłota. Nie wiele jest takich zarodków zarazy, które przez gorąco wynoszące mniej niż 100° możnaby niewątpliwie wytepić, jeżeli zarazem nie używa się wody lub innych środków odwietrzających. Natomiast para wodna, mająca 100° ciepłoty, sama przez się odejmuje skuteczność wszelkim zarodkom zarazy, a w czasie tem krótszym, jeżeli jednocześnie używa się kwasu karbolowego.

Ciepłocie żaru nie oprze się żaden zarodek zarazy, przeto przedmioty, które znoszą działanie płomienia lub żaru, tym sposobem odwietrzone być mogą najprędzej.

10. Powietrze atmosferyczne działa jako środek odwietrzający tylko o tyle, że rozdziela nieskończenie zarodki zarazy, w skutek czego znajdując się w lokalu w małej ilości, nie mogą już szkodzić organizmowi.

Osiąga się to przez silny przeciąg powietrza i szybkie odnawianie tegoż w lokalach zapowietrzonych, co wspiera wielce działanie skuteczne innych środków odwietrzających.

11. Do trwałego odwietrzenia tylko wtedy dojść można, jeżeli się z tem łączy jak najtroskliwsze przestrzeganie czystości. Zwyczajnie oczyszczać należy przed właściwem odwietrzaniem, jeżeli się nie oczyszcza za pomocą środków, które oraz są także odwietrzającami jak ługi, mydło używane z roztworem karbolowym zamiast wody, mleko wapienne itd.

Gdy się ma wybierać środek odwietrzający do zniszczenia zarodków zarazy, zważać należy na istotę i odporność zarodka zarazy, jakoteż na jakość przedmiotów, które mają być odwietrzane i trzymać się tej zasady, aby zarodkowi zarazy trwale odjąć skuteczność, a przedmiotowi nim zakażanemu nie uszkodzić bardziej, niż tego cel pierwszy wymaga.

Do wytepienia zarodków zarazy bardzo odpornych, używać należy stosownie do jakości przedmiotów i stopnia ich zakażenia, systematycznie kilku środków odwietrzających, a to w postaci bardziej stężonej.

Co się tyczy odwietrzania stajen zapowietrzonych i przedmiotów w nich się znajdujących, przestrzegać należy tego, co następuje.

W stajniach zapowietrzonych, w których zwierzęta chore jeszcze stoją, zaprowadzić należy dostateczne wietrzenie, częste wyrzucanie gnoju i czyszczenie podłogi, tudzież rynien do gnojówki przez splukiwanie wodą i polewanie rozcieńczonym surowym kwasem karbolowym lub roztworem witryolu żelaznego (ustęp 6) itd. W przypadkach, w których cuchnące wyziewy z chorych zwierząt rozszerzają się w powietrzu stajni, słabe wywięzywanie się gazu chlorowego jest korzystne.

Stajnie zapowietrzane, po ich opróżnieniu, odwietrzać należy w sposób następujący:

Najprzód wyrzucić należy gnój i podściółkę, wywieźć na rolę i rozorać lub spalić. Do wywiezienia i rozorania gnoju nie wolno używać zwierząt, któreby zarazić się mogły; jeżeli gnój spadnie z wozu, trzeba zebrać go napowrót razem z wierzchnią warstwą ziemi, nim zanieczyszczoną.

Po wyrzuceniu gnoju zamieść należy czysto podłogę stajni. Mury stajni trzeba obmieść.

Właściwe odwietrzanie zaczyna się od podłogi. W tym celu posadzkę nie przepuszczającą, twardą (cementową, ceglana na cemencie itp.) wymyć należy ługiem gorącym, a następnie posmarować mlekiem wapiennym. W podobny sposób postąpić należy ze zwykłą dobrą, gęstą posadzką kamienną. Złą posadzkę, jakoteż podłogi drewniane już uszkodzone i w skutek tego przepuszczające, należy wyjąć i po wyrzuceniu ziemi wilgotnej, na nowo ułożyć. Kamieni dających się użyć, jakoteż zdrowego drzewa podłóg użyć wolno napowrót, oczyściwszy je poprzednio i obmywszy mlekiem wapiennym, lub posmarowawszy surowym kwasem karbolowym. W stajniach bez podłogi i nie brukowanych skopać należy ziemię najmniej na 20 centymetrów w głąb i zastąpić ją nową ziemią.

Ściany murowane stajni trzeba oskrobać i posmarować mlekiem wapiennym.

Gdy ściany są gliniane, zeszkrobać należy w miarę potrzeby warstwę, zastąpić ją nową a następnie tę ostatnią otynkować.

Ściany drewniane i przepierzenia z tarcie wymyć należy ługiem gorącym a następnie posmarować chlorkiem wapna w wodzie rozrobionym, lub mieszaniną oleju karbolowego z mlekiem wapiennym.

Powłoki olejne wymyć należy starannie ciepłą wodą, uszkodzone zaś, jeżeli nie mają być odnowione, posmarować roztworem karbolowym po poprzedniczem ich wymyciu.

Stropy, belki, słupy, przegrody, drzwi, ramy okien, kobylice itd. w stajni, odwietrzać należy według tego, z jakiego są materiału, tak jak ściany. Sprzęty drewniane, jak żłoby, drabiny, wiadra itd., jeżeli nie mają wartości lub są już uszkodzone, należy spalić; w przeciwnym razie, wyszorować gorącym ługiem, potem obmyć i nakoniec posmarować jeszcze jednym z płynów odwietrzających.

Sprzęty żelazne wypalić należy, lub jeżeli są przymocowane (jak żłoby, drabiny), oczyścić gorącą wodą i posmarować mieszaniną, zrobioną z 1 części kwasu karbolowego surowego z 4 do 6 częściami oleju lnianego.

Skóry (uździenice, trenzle, szory itd.) natrzeć należy słabym zimnym ługiem lub gorącą wodą z mydłem, potem oplukać wodą i zanim całkiem wyschną, dobrze natłuścić.

Poduszki włosiowe szorów i siodła, jeżeli są uszkodzone, powymyć należy i spalić.

Wozy, któremi gnój, ziemię z podłogi stajennej i padlinę wywożono, odwieźć należy tak jak sprzęty stajenne.

Paszę suchą i słomę, która złożona była po nad stropem nie zamkniętym szczelnie, jeżeli nie może być dostatecznie wywietrzona, dawać wolno tylko zwierzętom, nie mogącym się zarazić.

Odwietrzenie stajni kończy się według potrzeby wykadzeniem, poczem stajnię należy jeszcze mocno wywietrzyć.

Stajnie wplecione z pręcia, nie wylepione gliną lub nie otynkowane, należy zburzyć i spalić.

Przepisy powyższe, tyżące się odwietrzania stajen i przedmiotów, które się w nich znajdują, stosują się także do wszelkich podobnych lokali, w których stały zwierzęta chore na zarazę.

Pastwisk, na których pasły się zwierzęta chore na zarazę, używać wolno znowu dla innych zwierząt dopiero po sprzątnięciu odchodów, z którymi postąpić należy jak z gnojem ze stajen zapowietrzonych, i gdy najmniej przez 4 tygodnie po oddaleniu chorych zwierząt, wystawione były na wpływ powietrza atmosferycznego.

O ile w razie poszczególnych chorób zwierzęcych zaraźliwych zachowywane być mają przy odwietrzaniu osobne rozporządzenia, postanowione będzie w przepisie wykonawczym do rozdziału IV.

Do §fu 25go.

Władza administracyjna powiatowa uwiadomić ma o ustaniu zarazy wszystkie te gminy i Władze, którym doniosła o jej wybuchu (§. 22 ustawy).

Do §fu 26go.

a) Zaraza pyskowa i racicowa u rogacizny, owiec, kóz i świń.

1. Gdy w pewnem miejscu stwierdzona będzie urzędownie zaraza pyskowa i racicowa, Władza gminna, otrzymawszy doniesienie o nowych wybuchach zarazy w stajniach, w których jej dotąd nie było, zarządzić ma przepisane we względzie zamknięcia środki, nie czekając, aż weterynarz urzędowy zbada osobno i tutaj stan rzeczy.

2. Zwierzęta dotknięte zarazą i podejrzone należy odosobnić a stajnię zamknąć.

Wyjątkowo można pozwolić na wyprowadzenie zwierząt ze stajen zapowietrzonych, jeżeli przeznaczone są na zabicie natychmiastowe i jeżeli mogą tam być zaprowadzone z ostrożnościami przeciw rozniesieniu zarodków zarazy.

3. Pędzenia na pastwisko zwierząt, pozostających pod zamknięciem, należy zakazać, jeżeli położenie pastwiska obawiać się każe, aby zarodki zarazy nie zostały rozniesione.

4. Gdy choroba wybuchnie pomiędzy bydłem, które stale trzymane jest na pastwisku, zamknąć należy przestrzeń pastwiska, aby stamtąd bydło nie spędzano, przeżuwaczów i świń nie przypędzano i aby tam nie wchodziły osoby niepowołane. Zamkniętą przestrzeń pastwiska oznaczyć należy znakiem ostrzegawczym.

5. O ile niebezpieczeństwu rozniesienia zarazy nie można zapobiedz za pomocą innych środków, zabronić należy wywożenia gnoju z zagrody zapowietrzonej, dopóki trwa zaraza, drogami, którymi chodzą przeżuwacze i świnie innych zagrod.

6. Paszy suchej, złożonej w stajni zapowietrzonej, nie wolno wynosić z zagrody zapowietrzonej.

7. Osobom obcym, mianowicie zaś handlarzom bydła i rzeźnikom, wstęp do stajen zapowietrzonych nie powinien być dozwolony. Osobom, które wykonywały jakąś czynność w stajni zapowietrzonej lub koło chorych zwierząt, nie wolno opuścić zagrody zapowietrzonej, aż dopiero po oczyszczeniu nagich części ciała, obuwia i odzieży.

8. Komisya pomorowa zwrócić powinna uwagę osób interesowanych, że surowe, nieprzeżegotowane mleko z zwierząt chorych na zarazę jest niezdrowe i przestrzedz je, aby go nie używały za pokarm. Używanie i sprzedaż takiego mleka nieprzeżegotowanego jest zakazana (§. 26 ustawy).

9. Gdy będzie dozwolone zabicie zwierząt chorych dla spożycia mięsa, w każdym razie części chorobowo zmienione usunąć należy i zniszczyć.

10. Gdy zaraza powszechniej się rozszerzy w jakiejś miejscowości, zabronić należy odbywania targów na bydło, z wyjątkiem targów na konie, w miejscu zapowietrzonym a w razie potrzeby, także w miejscowościach sąsiednich. W przypadku takim wystawić należy na granicach i w głównych ulicach miejscowości zapowietrzonych, tablice ostrzegawcze z napisem: „Zaraza pyskowa i racicowa“ i miejscowość taką, jakoteż jej granicę zamknąć można dla przeżuwaczów i świń przechodnich, a nawet zabronić wyprowadzania zdrowych zwierząt ze stajen niezapowietrzonych do innych miejsc. Tego ostatniego nie należy jednak wzbraniać, jeżeli będzie udowodnione, że zwierzęta przeznaczone są na zabicie natychmiastowe.

W większych miejscowościach zamknięcie ograniczyć można do pojedynczych części lub dróg miejscowości [§. 20 f) ustawy].

11. W celu zastosowania §. 26 ustęp 1, przestrzeń kraju o którą chodzi, należy dokładnie oznaczyć i podać do powszechnej wiadomości.

Władza administracyjna krajowa poczynić ma odpowiednie zarządzenia, aby w skutek dozwolonego obrotu w obrębie zapowietrzonej przestrzeni kraju zaraza nie została zaniesiona do miejscowości i zagród, które aż dotąd były od niej wolne.

12. Gdy stwierdzona będzie zaraza pomiędzy zwierzętami będącymi w drodze, Władza gminna wzbronąć ma pędzenia ich dalej i zarządzić zamknięcie zwierząt.

13. Skóry pochodzące ze zwierząt chorych należy odwieźć. Stajnie i wszelkie inne miejsca, w których zwierzęta takie stały, jakoteż sprzęty, których używały, oczyścić należy gruntownie.

14. Że zaraza przestała grasować w pewnym miejscu zapowietrzonym, orzeka się o tem wtedy, gdy chorych zwierząt wcale już niema i gdy w ciągu 14 dni od czasu, gdy ostatnie zwierzę wyzdrowiało, lub padło, żadne już zwierzę potem nie chorowało, a stajnie i stanowiska zapowietrzone tudzież sprzęty oczyszczone zostały podług przepisu.

15. W przypadku wzmiankowanym w ustępie 1 §. 26 przestrzeń kraju uznaną za zapowietrzoną ścieśniać należy, o ile ustawianie zarazy na to pozwoli. Miejsca w obrębie tej przestrzeni leżące, uznane za wolne od zarazy, poddać może Władza administracyjna krajowa na czas potrzeby odpowiednim ostrożnościom.

Środek wzmiankowany w ustępie 1 §. 26 należy uchylić, gdy przestaną zachodzić okoliczności, które go wywołały.

Do §fu 27go.

b) Zaraza śledzionowa (czyli wąglikowa, Anthrax) u zwierząt używanych w gospodarstwie wiejskiem.

1. Po stwierdzeniu urzędowem zarazy, gdy w miejscu pojawiają się nowe przypadki zarazy, Władza gminna obowiązana jest zarządzać przepisane środki

policyjno-weterynarskie, nie czekając, aż weterynarz urzędowy zbada osobno i tutaj stan rzeczy.

2. Zwierzęta chore na zarazę węglikową odłączyć należy od zdrowych a stajnie i stanowiska zapowietrzzone pozamykać. Zapobiedz trzeba, aby zwierzęta wszelkiego rodzaju, jakoteż osoby, niepowołane nie wchodziły do takich stajen i stanowisk.

3. Gdy zaraza węglikowa pojawi się pomiędzy zwierzętami, trzymanymi stale na pastwisku, pastwisko to po odłączeniu zwierząt chorych należy zamknąć.

4. Gdy zaraza węglikowa rozszerza się w pewnym miejscu sposobem pomoru (epizootycznie), zarządzone być może zamknięcie miejscowości lub pojedynczych części tejże.

5. Do chorych zwierząt wyznaczyć należy osobnych dozoreów, którym nie wolno stykać się z bydłem zdrowym, jakoteż używać należy dla nich osobnych naczyń na paszę, wodę i osobnych sprzętów. Naczyń tych i sprzętów nie wolno używać gdzieindziej, dopóki wprzód nie ulegną odwietrzeniu, uskutecznionemu bądź w stajni zapowietrzzonej, bądź tuż po za jej obrębem.

6. Właściciele zwierząt, chorych na zarazę węglikową, jakoteż osoby, mające do czynienia z choremi zwierzętami lub ich padliną, oświecić należy odpowiednio, że choroba ta łatwo przenosi się na ludzi, jak wielkie wynika stąd niebezpieczeństwo, tudzież jakie ostrożności zachowywać potrzeba.

7. Osób, mających ręce lub inne części ciała, których odzież nie pokrywa, zranione, nie wolno używać do pielęgnowania zwierząt chorych, ani do sekcij.

W stajniach na chore bydło mieć należy w zapasie środki do czyszczenia i odwietrzania (roczyn 3 części kwasu karbolowego czystego w 100 częściach wody lub mieszaninę 6 części oleju karbolowego w 100 częściach wody).

8. W stajniach na chore bydło powinno być ile możności ciemno, aby tam muchy nie przylatywały i codziennie wykadzać je należy słabo gazem chlorowym.

9. Zabijanie zwierząt chorych na zarazę węglikową i o nią podejrzanych, użytkowanie i sprzedaż ich części osobnych lub wytworów z tychże jest zakazane (§. 27 ustawy).

Za podejrzane uważać należy te zwierzęta, które w ciągu ostatnich czterech dni stykały się bezpośrednio z zwierzętami choremi na zarazę węglikową.

10. Nie wolno ściągać skóry z zwierząt, które padły na zarazę węglikową lub zostały dobite, lecz usuwać je należy w sposób nieszkodliwy jak najprędzej (§. 27 ustawy).

Dopóki nie zostaną usunięte w sposób nieszkodliwy, zachowywać je należy tak (nakryć ziemią, słomą, kocami itp.), aby inne zwierzęta — także muchy — ile możności nie stykały się z niemi.

11. Jeżeli padlina nie ma być usuniętą w sposób nieszkodliwy ogniem lub drogą chemiczną, lecz przez zakopanie, skórę wprzód ponacinać należy krzyżowo na małe kawałki. Wybierać należy doły głęboko, a wrzuconą padlinę posypać wapnem gryzącem, w braku tegoż, popiołem i połać smołą lub gnojówką.

Dołów na ściérwo strzedz należy w sposób odpowiedni; miejsce, na których się znajdują, używać nie wolno najmniej przez trzy lata pod trawę lub zasiew.

W podobny sposób postąpić należy ze znalezioną padliną dzikich zwierząt, które padły z tej choroby.

12. Odpadki wszelkiego rodzaju, pochodzące z zwierząt, które chorowały na zarazę węglikową, jakoteż gnój i podściółkę należy spalić lub zakopać głęboko, posypawszy wprzód wapnem gryzącem lub popiołem.

13. Stajnie i stanowiska zapowietrzone, tudzież sprzęty odwietrzać należy jak najgruntowniej, ponieważ jad zarazy wąglkowej trudny jest do wytępienia.

14. Gdy choroba wąglkowa pojawi się jako zaraza, polecieć należy weterynarzowi urzędowemu, aby co cztery dni zaglądał do miejsca zarazy, jeżeli nie został tam wydelegowany.

W przypadkach rozprószonych, dość jest wysłać go, aby się przekonał o chorobie i aby kierował ostatecznem odwietrzeniem.

15. W rozprószonych przypadkach zarazy zarządzone środki policyjno-weterynarskie uchylić należy gdy niema już zwierząt chorych; jeżeli zaraza wąglkowa pojawia się epizootycznie, uczynić to można wtedy, gdy w ciągu ostatnich czternastu dni, odkąd ostatnie zwierzę wyzdrowiało lub padło, żadne już zwierzę nie zachorowało na zarazę wąglkową i gdy w obudwu przypadkach przepisane odwietrzenie stajen, stanowisk i sprzętów zostanie dokonane.

Do §fu 28go.

c) Zaraza płucna u rogacizny.

1. Jeżeli drogą dochodzeń, wykonanych na zwierzętach żywych, które zdają się choremi, nie można stwierdzić niewątpliwie, że zaraza płucna istnieje, objawy jednak u tych zwierząt dostrzeżone, wznecają podejrzenie tej choroby, w takim razie, gdyby padliny nie było, można z upoważnienia Władzy administracyjnej powiatowej kazać zabić jedno z zwierząt podejrzanych po poprzedniem oceniu jego wartości (§. 19 ustawy).

2. Jeżeli i przez to rzecz się nie wyjaśni, a poszlaki istnienia choroby nie ustają, trzymać należy zwierzęta podejrzane w odosobnieniu a stajnię pod zamknięciem, dopóki podejrzenie nie zniknie lub istnienie choroby nie zostanie stwierdzone.

Gdy zaraza płucna stwierdzona zostanie w pewnej zagrodzie, zbadać należy, czy — a w razie potakującym, skąd zakupiono chore bydło, i czy stykało się z bydłem innych stajen, tudzież, czy bydło z zagrody zapowietrzonej i dokąd sprzedano lub dano na rzeź. Władza administracyjna powiatowa zarządzić ma natychmiast na podstawie tych dochodzeń dalsze odpowiednie środki.

3. Stajnia zapowietrzona podlega zamknięciu i oznaczyć ją należy, że jest zamknięta; wywóz paszy suchej i podściółki z takiej stajni i z budynków, które łączą się z nią bezpośrednio, jest zakazany.

Dla bydła, przebywającego stale na pastwisku, zarządzić należy zamknięcie pastwiska. Pastwiska takie oznaczyć należy tablicami z napisem: „Zaraza płucna“.

4. Chore zwierzęta odłączyć należy od zdrowych i wyznaczyć osobnych dozorców do ich pielęgnowania.

Dozorcom tym wolno stykać się znowu ze zdrową rogacizną dopiero po należytem oczyszczeniu ciała i zmianie odzieży.

5. W razie większego rozszerzenia się zarazy w pewnej miejscowości, zamknąć należy miejscowość zapowietrzoną i jej granice dla zapobieżenia wyprowadzaniu i przeprowadzaniu rogacizny.

W miejscowościach w ten sposób zamkniętych, nie wolno odprawiać targów na bydło.

6. Wyjątki do przepisów, dotyczących się zamknięcia, są dozwolone dla rogacizny zdrowej, która z zamkniętych stajen i miejscowości wyprowadzona być

może do innych miejsc, celem natychmiastowego dania na rzeź (ustęp 1 §fu 28go ustawy).

Wyprowadzać należy pod dozorem pewnym i rzeź odbywać się powinna w miejscu przeznaczenia pod okiem weterynarza.

7. Używanie bydła roboczego ze stajen niezapowietrzonych miejsca zamkniętego w obrębie granic tego miejsca jest dozwolone.

8. Aby się zaraza prędzej skończyła, jakoteż dla zapobieżenia ciężkim stratom właścicieli bydła, komisya pomorowa wpływać powinna ile możności, aby zwierzęta chore i podejrzane jak najprędzej pozabijano. Rzeź odbywać się powinna pod dozorem weterynarza, któremu służy prawo orzekania na podstawie naocznego przekonania się, czy mięso z zwierząt zabitych może być spożyte (§. 28, ustęp 2 ustawy).

Weterynarz wskazać powinien, co się ma stać z częściami, których spożyć nie pozwala.

Jeżeli z powodu niebezpieczeństwa rozniesienia zarazy nie można pozwolić, aby rzeź odbywała się w rzeźni miejscowej, zabijać należy w zagrodzie właściciela bydła.

Na przewóz miesa, stosownie do ustępu 3 §. 28 dozwolony do miejsc większej konsumcyi, wydawać ma komisya pomorowa świadectwa podług wzoru dołączonego.

O nadejściu posyłki uwiadomić należy wcześniej Władzę miejscową miejsca konsumcyi.

9. Paszy i słomy, która wystawiona była na wyziewy chorych zwierząt, używać wolno tylko dla zwierząt nie należących do rogacizny i dopiero wtedy, gdy zaraza ustanie.

10. Gdy stwierdzona zostanie zaraza w stadach, pędzonych w drogę lub u rogacizny, gdy jest w drodze, przełożony gminy wstrzymać ma transport i zarządzić zamknięcie zwierząt chorych i podejrzanych. Władza administracyjna powiatowa wpłynąć ma na to, aby jak najprędzej dano zwierzęta na rzeź (ustęp 8).

11. Padlinę zwierząt, które padły na zarazę płucną, tudzież takich, które na tę zarazę chorowały i zostały dobite, a które uznano za niezdatne do spożycia i części zwierzęce do spożycia niezdatne, jakoteż gnój ze stajen wywieźć należy, nie używając do tego zaprzęgów z rogacizny; pierwsze usunąć należy w sposób nieszkodliwy, gnój wywieźć na grunta odległe i przed rozoraniem pokryć dostatecznie ziemią.

Skóry z zwierząt, które padły lub po zachorowaniu zostały dobite, należy odwietrzyć (Przepis wykonawczy do ustępu 7, §fu 20go).

12. Stajnie i lokale, w których stały zwierzęta chore na zarazę płucną, sprzęty i naczynia stajenne należy odwietrzyć.

Stajnie poddać należy w końcu silnemu nakadzeniu siarką lub parą chłorową.

13. Szczepić wolno zarazę płucną tylko w stajniach już zapowietrzonych tą zarazą (szczepienie z konieczności) na żądanie właściciela bydła i na jego odpowiedzialność; podejmować się tego może tylko weterynarz urzędowy. Zarządzenia, dotyczące się zamknięcia, nie powinny przez to doznać uszczerbku.

14. Dopóki trwa zaraza płucna, wysyłać należy weterynarza na rewizyą do miejsca zapowietrzonego, stosownie do stopnia rozszerzenia się choroby co 8 aż do 14 dni.

15. Zarządzenia, dotyczące zamknięcia, uchylić należy co do tych zagród zapowietrzonych, w których rogacizna pozostała, dopiero w 3 miesiące po ustaniu choroby i po oczyszczeniu i odwietrzeniu stajen, stanowisk i sprzętów.

Rogacizna, która stykała się z chorem bydłem, lecz się nie zaraziła, jeżeli nie ma być wzięta na rzeź, przypuszczona być może do obrotu dopiero po upływie następnych 2 miesięcy.

Do stajen, które były całkiem wypróżnione z rogacizny, wprowadzić wolno rogaciznę na nowo dopiero w 14 dni po skończeniu odwietrzenia.

Do §fu 29go.

d) Nosacizna (i tyleczak) u koni, osłów i mułów.

1. Weterynarz uważać ma nietylko te zwierzęta za dotknięte nosacizną (lub tyleczakiem), u których znajdują się guzki nosaciznowe lub nawet już wrzody nosaciznowe (tyleczakowe) na błonie śluzowej nosa lub na skórze, lecz także te, u których dają się widzieć objawy ostrzegające znawcę o rozwijaniu się nosacizny (tyleczaka), chociażby tylko dopiero w zawiązku. Konie takie należy niezwłocznie powybijać (§. 29 ustawy).

2. Jeżeli na podstawie objawów choroby, weterynarz urzędowy nie może stwierdzić z pewnością istnienia nosacizny (tyleczaka), ale zwierzę wydaje się mu podejrzanem o nosaciznę (tyleczak), należy je odosobnić, stajnię zamknąć i wziąć pod dozór urzędowy, dopóki przypadek się nie wyjaśni, a do pielęgnowania zwierzęcia wyznaczyć osobnego dozorcę.

Dla zwierząt takich używać należy osobnych przyborów stajennych. Gdyby dostrzeżono, że takie chore zwierzęta są wbrew zakazowi używane, zastosować do nich należy przepis ustępu 6go, §fu 29go.

3. Jak tylko objawy nosacizny (tyleczaka) rozwiną się wyraźniej, zarządzić należy natychmiast, aby zwierzę zabito.

4. Zwierzę należy kazać zabić także wtedy, gdy stan podejrzany trwa dłużej niż 6 tygodni, właściciel zaś nie chce dłużej ponosić kosztów dozoru urzędowego (ustęp 2 §fu 29go ustawy).

5. Weterynarz urzędowy zaglądać powinien do zwierząt podejrzanych o nosaciznę (tyleczak), pod obserwacją wziętych, peryodycznie, najmniej co 14 dni. Podczas okresu obserwacyjnego nie wolno koni tych wyprowadzać bez pozwolenia Władzy administracyjnej powiatowej ze stajen i zagród lub stanowisk im wyznaczonych, do innych.

6. Władza administracyjna powiatowa pozwolić może, aby zwierząt pod obserwacją wziętych, pozornie zdrowych, używano w granicach miejsca tylko pod warunkiem, że zwierzęta te nie będą stawiane w cudzych stajniach ani nawet chwilowo i że trzymane będą zdaleka od innych koni.

Jeżeliby właściciel nie czynił ściśle zadosyć wydanym rozporządzeniom, nakazać należy zamknięcie stajni z podejrzanymi zwierzętami.

7. Osoby, pielęgnujące zwierzęta podejrzane o nosaciznę (tyleczak), oświecić należy, że choroba ta przeniesie się może na ludzi i jakie stąd wynika niebezpieczeństwo.

Osób, mających zdartą lub popękana skórę, rany lub wrzody (zwłaszcza na rękach i na twarzy) nie wolno używać do pielęgnowania takich zwierząt.

Dozorcy strzedz się powinni zanieczyszczenia obnażonych części ciała swego wydzielinami chorych zwierząt, unikać wdychania w siebie bezpośrednio powietrza, które zwierzęta te wyziewają, nie powinni przebywać za długo w stajni chorych zwierząt, tem mniej spać w niej lub przykrywać się derkami takichże zwierząt.

Po każdej czynności, koło zwierzęcia podejrzanego spełnionej, oczyścić się powinni starannie, jakoteż odzież swoją a następnie umyć ręce rozcynem kwasu karbolowego.

W stajniach przeto tego rodzaju, rozczyn taki mieć należy w zapasie.

Dozorcy zwierząt uznanych za chore na nosaciznę (tylczak), odwietrzyć powinni swoją odzież.

8. Gdyby zwierzęta chore na nosaciznę (tylczak), lub zwierzęta, u których pokazują się objawy, uzasadniające podejrzenie nosacizny, spotkano po za obrębem ich zwykłego stanowiska, zarządzić należy względem nich w miejscu, gdzie je spotkano, przepisana czynność urzędową.

Jeżeli zwykle stanowisko znajduje się w innym powiecie administracyjnym, uwiadomić należy Władzę administracyjną owego powiatu, iżby zarządziła dalsze kroki.

9. Jeżeli w pewnej miejscowości zdarzyło się kilka przypadków nosacizny (tylczaka), lub jeżeli okoliczności wzniewają obawę, że zarodek zarazy został dalej zawleczony, Władza administracyjna powiatowa zarządzić ma, aby weterynarz urzędowy zrewidował wszystkie konie w okolicznych miejscowościach lub w częściach tychże.

10. Padlinę zwierząt, które chorowały na nosaciznę (tylczak), uczynić należy nieszkodliwą sposobem termicznym lub chemicznym, żadnej części nie odejmując i skórę na krzyż ponacinawszy, lub zakopać ją jak padlinę zwierząt, które chorowały na zarazę wąglikową.

11. Ponieważ jad nosacizny jest długotrwały i trudny do wytępienia, stajnie zapowietrzone, sprzęty, przybory robocze itd., odwietrzyć należy z jak największą starannością; sprzęty drewniane uszkodzone lub bez wartości, uzdzenie, powrozy, popręgi, derki, naczynia, najlepiej spalić.

Gdy w stajni, przeznaczonej na większą ilość zwierząt, znajdowało się tylko jedno zwierzę, dotknięte nosacizną (tylczakiem) i nie zmieniało swego stanowiska, poprzestać można na odwietrzeniu tego stanowiska i przylegających do niego z obu stron. W przeciwnym razie odwietrzyć należy w ogóle wszystkie części tak wielkich stajen jak i pomniejszych.

Odwietrzyć należy także dyszle, do których konie chore na nosaciznę (tylczak) były zaprzężone, powrozy, łańcuchy, tudzież wozy, któremi padlinę wywieziono; osoby, które się tam zajmowały, także odwietrzyć się powinny.

12. Orzeka się, że zaraza ustała, wtedy, gdy wszystkie zwierzęta podejrzone o nosaciznę albo zostaną powybijane albo wyzdrowieją, gdy pomiędzy zwierzętami wziętymi pod obserwacyą, nie pokażą się przez czas obserwacyi żadne podejrzone objawy choroby i gdy odwietrzenie będzie przeprowadzone.

Do §fu 30go.

e) Ospa owcza.

1. Gdy w stadzie owiec ospa zostanie stwierdzona, zarządzić należy odosobnienie zwierząt chorych od zdrowych i jeżeli można, porozdzielanie tych ostatnich, tudzież zamknięcie stajen tak chorych jak i zdrowych zwierząt.

2. Można dozwolnić pędzenia na pastwisko owiec, okazujących się jeszcze zdrowymi, a to pod warunkami wykluczającymi rozwleczenie zarodków zarazy.

3. Gnoj owczy ze stajni zamkniętej wolno wywozić pod warunkiem zachowania wszelkich wskazanych ostrożności, tylko temi drogami i na te grunty, po których nie chodzą owce z zagród niezapowietrzonych.

4. Dopóki trwa zaraza nie wolno wynosić z zagrody paszy suchej ani podściółki, złożonej bądź w stajni, bądź tamże na strychu.

5. Wełnę owczą, znajdującą się w zagrodzie zapowietrzonej, wynieść wolno z zagrody tylko odwietrzoną i w wory zapakowaną, za zezwoleniem komisji pomorowej lub Władzy administracyjnej powiatowej. Osobom, pielęgnującym owce chore na ospę lub stykającym się z niemi, nie wolno wchodzić do innych owczarni. Zanim opuszczą zagrodę zapowietrzoną, oczyścić mają odzież swoją, a obuwiu obmyć.

6. Osobom obcym, niepowołanym, wzbraniać należy wstępu do stajen zapowietrzonych.

7. Owiec, wziętych pod zamknięcie, nie wolno prowadzić do miejsc, w których odbywa się wspólne pojenie, pławienie, mycie.

8. Szczepienie z konieczności owiec, nie dotkniętych jeszcze zarazą, w razie niemożności odłączenia chorych od zdrowych lub w razie większego rozszerzenia się zarazy (ustęp 1 §fu 30go ustawy), odbywać się powinno zawsze pod dozorem weterynarza urzędowego.

9. W podobny sposób odbywać się ma szczepienie ochronne trzód dotychczas wolnych od zarazy ale na niebezpieczeństwo zarażenia się wystawionych, gdy Władza administracyjna powiatowa zarządzi takie szczepienie (ustęp 2 §fu 30go ustawy).

10. Materję do szczepienia czy to koniecznego czy ochronnego, najlepiej brać z owiec, łagodną ospę mających (mierną wysypkę i mierną gorączkę), których krosty właśnie dojrzewają. Szczepić można na uchu lub na spodniej powierzchni ogona.

11. Gdy ospa rozszerzy się bardzo w pewnej miejscowości, lub jeżeli zaszczepiono wszystkie tamtejsze owce, zarządzić należy zamknięcie miejsca a względnie łąków. Miejscowość tę oznaczyć należy jako zamkniętą.

W przypadku tym zabrania się:

- a) Wyprowadzania z miejsca zapowietrzonego owiec, wywozu paszy suchej i podściółki, która złożona była w stajniach zapowietrzonych, jakoteż gnoju owczego i
- b) przyprowadzania owiec do miejsca zapowietrzonego i przeprowadzania ich przez to miejsce.

Władza administracyjna powiatowa dozwolić może wyjątków od przepisu pod b) tylko wtedy, gdy za pomocą dostatecznych środków ostrożności można będzie zapobiedz niebezpieczeństwu zarażenia.

- c) Pędzenie owiec na pastwisko w obrębie granicy łąków, dozwolone być może pod warunkiem poczynienia kroków, celem zapobieżenia rozwleczeniu zarodka zarazy pomiędzy owce miejsc sąsiednich, jeszcze od niej wolne.

12. Gdy ta zaraza będzie stwierdzona pomiędzy owcami pędzonymi lub wieszonymi, wstrzymać je należy w drodze i kazać je zamknąć.

13. Owce, które pośrednio lub bezpośrednio stykały się z chorem na ospę, wziąć należy na 14 dni pod obserwacyą policyjną.

14. Z powodu niebezpieczeństwa rozwleczenia zarodków zarazy, pozwolenie do szczepienia ochronnego (ustęp 3 §fu 30go ustawy), dawać może Władza administracyjna powiatowa jedynie wyjątkowo, dla dworów odosobnionych. W dworach, w których zaszczerpiono ospę ochronną, co odbywać się może tylko pod dozorem weterynarza urzędowego, przestrzegać należy jak najściślej wykonania środków mających na celu zamknięcie.

15. Owce ze stada będącego pod zamknięciem, nie dotknięte ospą, mogą być wzięte na rzeź pod dozorem weterynarza dla spożycia mięsa.

16. Padlinę owiec, które chorowały na ospę i padły lub zostały dobite, usunąć należy sposobem termicznym lub chemicznym, albo też zakopać głęboko.

Skóry ściągnięte należy odwietrzyć i wywieźć je wolno dopiero wtedy, gdy całkiem wyschną i gdy zaraza ustanie.

17. Owczarnie i stanowiska zapowietrzzone, jakoteż sprzęty, których używano dla owiec chorych na ospę, należy odwietrzyć.

18. Dopóki trwa ospa, wysyłać należy weterynarza urzędowego do miejsca zapowietrzonego co ośm dni na rewizyą.

19. Orzeka się, że ospa ustala, wtedy, gdy owce chorobą tą dotknięte lub szczepione, ospę przebędą lub padną, gdy krosty całkiem się zgoją, a owczarnie, stanowiska i trzody zostaną odwietrzone. Owce z trzód, które były zarażone, przypuszczone być mogą do wolnego obrotu dopiero w 6 tygodni po ustaniu zarazy.

Do §fu 31go.

f) Zaraza stadnicza, otręt na częściach płciowych u koni stadniczych i rogacizny.

Do ustępu 4. W powiatach zapowietrzonych weterynarz urzędowy zbadać ma stan zdrowia wszystkich koni stadniczych.

Klacze, chorobą tą dotknięte należy odosobnić i nie wolno zmieniać ich stanowiska bez pozwolenia Władzy administracyjnej powiatowej.

Stajnie, w których stały konie dotknięte zarazą stadniczą, jakoteż przedmioty na ich potrzebę używane, poddać należy oczyszczeniu; skór z zwierząt, które na tę zarazę chorowały i padły lub zostały dobite, używać wolno po dokonaniu odwietrzeniu i wysuszeniu.

Weterynarz urzędowy odwiedzać ma chore zwierzęta zwyczajnie co 14 dni.

Jeżeli zaraza nie bardzo była rozszerzona, orzec należy, iż ustala, wtedy, gdy chorych klaczy wcale już nie będzie, gdy stadniki chore lub podejrzane zostaną wytrzebione a stanowiska i sprzęty oczyszczone; jeżeli zaś rozszerzyła się znacznie, dopiero wtedy, gdy rewizya weterynarska, odbywająca się przed czasem stanowienia roku następnego okaże, iż stan zdrowia wszystkich koni stadnych jest pomyślny.

Do §fu 32go.

Gdy otręt na częściach płciowych koni stadniczych rozszerzy się znacznie, Władza administracyjna zarządzić może rewizyą weterynarską wszystkich koni stadniczych okręgu zapowietrzonego.

Do §fu 33go.

g) Parchy u koni i owiec.

1. Konie dotknięte parchami, należy odosobnić i używać dla nich trzeba osobnych sprzętów stajennych i narzędzi do czyszczenia.

W większych miastach zarządzić należy zamknięcie stajni z takimi końmi.

W pomniejszych miejscowościach, gdzie obrót koni jest mniejszy, wolno w obrębie granicy łąków używać do roboty koni dotkniętych parchami, lecz strzedz należy, aby się ze zdrowymi końmi nie stykały bezpośrednio, i nie wolno wprowadzać ich do cudzych stajen, ani też puszczać na pastwiska, na których pasą się zdrowe konie lub owce.

2. Konie dotknięte parchami, poddać należy zaraz po stwierdzeniu choroby, leczeniu weterynarskiemu, nad którym czuwać ma weterynarz urzędowy.

3. Jednocześnie z leczeniem weterynarskim zarządzić należy odwietrzenie stajni zapowietrzonych lub stanowiska, sprzętów stajennych i narzędzi do czyszczenia, derek i uprzęży, których używano u koni chorych.

4. Za nieuleczalne uważać i powybić należy (ustęp 2 §fu 33go ustawy) te konie parchami dotknięte, u których nastąpi zgrubienie skóry w wysokim stopniu i ogólne wyniszczenie.

5. Pozwolenie do wzięcia na rzeź koni parszywych w celu spożycia ich mięsa, zależy od opinii weterynarza.

Jeżeli konie takie leczono środkami, mogącemi mięso uczynić niezdrowem, zabronić należy oddania na rzeź.

6. Gdy konie parszywe zostaną powybijane lub wzięte na rzeź, odwietrzyć należy stajnie zapowietrzane, tudzież sprzęty i przedmioty, z którymi stykały się te konie.

7. Skóry z koni, które chorowały na parchy i padły, zostały powybijane lub wzięte na rzeź, jeżeli nie mogą być oddane wprost do garbarni, należy odwietrzyć; wywieźć zaś wolno je dopiero wtedy, gdy całkiem wyschną.

Padlinę ze skóry obłupioną ze zwierząt, które padły, zostały powybijane lub wzięte na rzeź, a których mięsa nie pozwolono spożyć, usunąć należy w sposób nieszkodliwy.

8. Koni wziętych pod obserwacją, dopóki są zdrowe, wolno używać w obrębie granic miejsca, stosownie do ustępu 3 §fu 33go.

9. Do nadzoru nad leczeniem zwierząt i czyszczeniem stajen, Władza administracyjna powiatowa wysyłać ma weterynarza urzędowego do gospodarstw zapowietrzonych w stosownych odstępach czasu.

10. Orzec należy, iż zaraza ustała, wtedy, gdy w 6 tygodni po wyleczeniu koni chorych nie pokażą się nowe podejrzanе objawy choroby, i odwietrzenie zostanie dokonane.

11. Przepisy, dotyczące się koni, stosują się w taki sam sposób do osłów, mułów, i mułoośłów.

Do §fu 34go.

1. Gdy stwierdzone zostaną parchy między owcami, zarządzić należy zamknięcie stajen a względnie pastwiska.

2. Gdy stwierdzona zostanie zaraza między trzodą w drodze będącą, zarządzić należy trzymanie jej pod zamknięciem aż do wyzdrowienia, jeżeli właściciel nie woli dać zwierząt na rzeź.

3. Zaraz po stwierdzeniu choroby zarządzić należy leczenie weterynarskie (kąpanie) owiec parszywych (§. 34 ustawy), nad którym czuwać ma weterynarz urzędowy.

4. Do trzód owczych, leczonych na parchy przez nacierania, zastosować należy takie środki odosobniające, jak gdyby wcale nie były leczone.

5. Z obrębu miejsca zapowietrzonego, wyprowadzać wolno owce parszywe tylko za upoważnieniem od Władzy administracyjnej powiatowej, z zachowaniem odpowiednich ostrożności i jedynie dla wzięcia ich na rzeź.

6. Wolno strzydz owce dotknięte parchami; wełnę wywozić wolno tylko w mocnych worach.

Osoby, użyte do strzyżenia owiec parszywych, odwietrzyć mają ciało swoje i odzież, zanim zabrają się do strzyżenia owiec zdrowych.

7. Ustępy 3, 4, 5, 6, 7 i 9 niniejszego rozporządzenia do §fu 33go ustawy, stosowane być mają odpowiednio do parchów owczych.

8. Środki mające na celu zamknięcie, uchylić należy wtedy, gdy weterynarz urzędowy, zrewidowawszy owce leczone kąpielami w 4 tygodnie po ostatniej kąpeli, uzna je za czyste i gdy owczarnie i sprzęty zostaną podług przepisów odwietrzone.

9. Gdy parchy pojawiają się między kozami, stosować należy odpowiednio przepisy powyższe.

Do §fu 35go.

h) Wścieklizna zwierząt domowych.

Do ustępu 2. Gdyby zwierzę podejrzanе o wściekliznę pokasało ludzi lub zwierzęta, albo gdyby zetknęło się z niemi w taki sposób, iż mogło je zarazić, natenczas, jeżeli to stać się może bez niebezpieczeństwa, schwytać należy zwierzę podejrzanе, zamknąć je dobrze, lecz nie należy zabijać go zaraz, aby przez obserwacyę znawcy dało się sprawdzić, czy istotnie jest dotknięte wścieklizną, czy nie.

Władza bezpieczeństwa zarządzić powinna niezwłocznie przeprowadzenie zwierzęcia takiego do bezpiecznego miejsca, weterynarskie zbadanie go i dalsze obserwowanie.

Gdy zwierzęta takie zostaną zabite, lub podczas pobytu w zamknięciu i obserwacyi weterynarskiej padną, w każdym razie zrobić należy ich sekcycę (§. 35, ustęp ostatni).

Do ustępu 6. Dopóki weterynarz badający zwierzęta, uznawać je będzie za zdrowe, a w zachowaniu się ich nie zajdzie żadne zboczenie, na którym możnaby oprzeć podejrzenie wścieklizny, dopóty wolno używać ich w obrębie granic miejsca.

Gdy zboczenia takie zajdą, uczynić należy natychmiast doniesienie i jeżeli właściciel nie chce ich zaraz powybijać, trzymać je w odosobnieniu i zamknięciu. Po stwierdzeniu wścieklizny należy je powybijać.

Dopóki zwierzęta takie są w obserwacyi, nie wolno zmieniać ich stanowiska.

Do ustępu 8. Jeżeli podejrzenie wścieklizny u psa wałęsającego się nie okaże się stanowczo płonnem, zarządzone środki ochronne rozciągnąć należy na wszystkie miejscowości, w których wałęsał się pies wściekły lub podejrzaný o wściekliznę, jakoteż na miejscowości aż do 4 kilometrów od pierwszych oddalone. Zachowywane być mają najmniej przez 3 miesiące. Wyjątków dozwoić może tylko Władza administracyjna powiatowa jedynie co do psów pasterskich i my-

śliwskich tylko na czas i dla domu, w którym odpowiednio swemu przeznaczeniu są używane.

Lokale, w których pomieszczone były zwierzęta wściekłe, odwietrzyć należy jak najdokładniej. Przedmioty drewniane, które służyły psom i kotom wściekłym podczas ich choroby, jakoteż słomę, na której leżały, należy spalić, przedmioty zaś żelazne wypalić.

Z padliną zwierząt wściekłych postąpić należy tak, jak z padliną tych, które chorowały na zarazę węglkową.

Do §fu 36go.

Gdy pomiędzy przyprowadzonym bydłem rzeźnem stwierdzone zostanie podejrzenie lub wybuch choroby zaraźliwej, przede wszystkim odłączyć należy zwierzęta chore i podejrzane od innych, zarazić się mogących.

Lokale, w których stały zwierzęta dotknięte chorobami zaraźliwymi, oczyścić i odwietrzyć należy podług przepisu.

Do §fu 38go.

Spisać należy protokół wyniku oszacowania, w którym zanotować należy nazwiska taksatorów, wartości, które oni podadzą, tudzież okoliczności, jako wykonali przysięgę.

Protokół i wykaz wartości szacunkowych, sporządzony podług załączki V podpisać mają członkowie komisji pomorowej i szacunkowej, poczem odesłać go należy do Władzy administracyjnej powiatowej.

Załączka V.

Do §fu 39go.

Sekcyą wykonywać należy z całą oględnością i ścisłością. Badać należy nie tylko nos i jamy poboczne, gruczoły skórne i limfatyczne, lecz także wszystkie jamy w ciele będące i narzędzia w nich zawarte.

Co do znalezionego stanu rzeczy spisać należy protokół sekcyjny, w którym pod osobnemi liczbami przytoczyć trzeba stan każdej pojedynczej części krótko i stanowczo, unikając ogólnego oznaczania spraw patologicznych.

Gdy się sekcyja skończy, weterynarz urzędowy podać ma do protokołu opinią co do badanego przypadku.

Jeżeli weterynarz urzędowy i weterynarz upoważniony przybrany na żądanie właściciela zabitego zwierzęcia, różnią się z sobą w zdaniach co do ocenienia danego przypadku, w takim razie rozstrzyga zdanie zasiągnięte od weterynarza krajowego.

Do rozdziału VIII.

Postępowanie karne rozpoczynać się ma i toczyć z należytem pospiechem.

Co się tyczy tych czynów karygodnych, które należą do Sądów, Władze administracyjne i zdrowotne morskie baczyć powinny na przepisy ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 (Dz. u. p. Nr. 119) i przepisu wykonawczego z dnia 19 listopada 1873 (Dz. u. p. Nr. 152).

Do §fu 46go.

Do ustępu 4. Zwierzęta, co do których ominięto zakaz wprowadzania w §. 5 wzmiankowany, trzymać należy najprzód w miejscu odosobnionem i poddać rewizyi weterynarskiej.

Gdyby się okazało, że zwierzęta te podejrzane są o chorobę zaraźliwą, lub chorobą taką dotknięte, postąpić z nimi należy we względzie policyjno-weterynarskim podług przepisów, dotyczących się tej choroby a obowiązujących w krajach, dla których ustawa została wydana.

Mięso, którego pochodzenie obawy najmniejszej nie wznieczające, będzie wiarogodnie udowodnione, i które uznane będzie za jadalne, ma być sprzedane natychmiast za zezwoleniem strony.

W każdym innym razie należy je zniszczyć.

Wszystkie inne wytwory zwierzęce surowe, dopóki o przypadku nie będzie orzeczenia, trzymać należy pod zamknięciem i odwietrzyć.

Jeżeliby jednak sprawdzono, że wytwory surowe pochodzą ze zwierząt, dotkniętych taką chorobą zaraźliwą, co do której w krajach, gdzie ustawa obowiązuje, istnieją szczególne rozporządzenia, dotyczące się postępowania z wytworami surowymi ze zwierząt chorych pochodzącymi i dozwolonego ich używania, postąpić należy z wytworami surowymi, które uległy zarzutom, w sposób odpowiedni tymże rozporządzeniom.

Do §fu 49go.

We względzie wynagradzania szkody, Władze administracyjne i zdrowotne morskie baczyć mają mianowicie także na szkodę, wyrządzoną skarbowi państwa przez czyn karygodny, i to nietylko w orzeczeniach karnych, których wydanie do nich należy, lecz także w przypadkach karnych należących do Sądów i w tych ostatnich przypadkach poczynić kroki potrzebne do dochodzenia roszezeń do wynagrodzenia szkody przed sądem karnym lub na drodze cywilnej.

Taaffe r. w.

Stremayr r. w.

Korb r. w.

Falkenhayn r. w.

Załączka I.

L. protokołu 98.

Gmina: Wzdów.

Powiat admin.: Brzozowski.

Kraj: Galicya.

Przepustka (paszport) dla bydła.

| | | |
|-----------------------------------|----------------------------------------------------------------------|----------------------------|
| Nazwisko i miejsce zamieszkania | Właściciela bydła | Adam Władysław, ze Wzdowa |
| | Pędzającego bydła | Wojciech Kalina, ze Wzdowa |
| Ogólna ilość bydła | dwadzieścia cztery (24) sztuk | |
| O p i s b y d ł a | ośm wołów siwych podolskich szesnastę krów gniaźdych tatrzańskich | |
| Znaki szczególne (Cechy wypalone) | między niemi 6 wołów z cechą A. W. | |
| Miejsce przeznaczenia | Kraaków | |

Potwierdza się niniejszem, że bydło powyższe, gdy ślad odchodziło, było zdrowe i że ani tu ani w okolicy nie panuje choroba zaraźliwa na bydło tego rodzaju, dla którego wydaje się paszport niniejszy.

Niniejszy paszport będzie ważny na dni 10.

Zwierzchność gminy wzdowskiej dnia 20 marca 1880.

Przełożony gminy (zastępca):
N. N.

(Pieczęć gminna).

U w a g a. Ubytek w bydło, jakoteż przedłożenia paszportu i potwierdzenia stanu zdrowia stad w drodze będących, zapisywać należy na odwrotnej stronie paszportu.

PASZPORT DLA BYDŁA

| | | | | |
|--------------|--------|-----------------------------------|-------------------------------------------------------------|----------------------------|
| L. protokołu | Wzrost | Nazwisko i miejsce zamieszkania | Właściciela bydła | Adam Władysław, ze Wzdowa |
| Rok 1880 | | Ogólna ilość bydła | Pędzającego bydła | Wojciech Kalina, ze Wzdowa |
| 98. | 20/3. | O p i s b y d ł a | 24 sztuk | |
| | | Znaki szczególne (Cechy wypalone) | 8 wołów siwych podolskich 16 krów gniaźdych tatrzańskich | |
| | | Miejsce przeznaczenia | między niemi 6 wołów z cechą A. W. | |
| | | | Kraaków | |

Wygotował przełożony gminy
(jego zastępca):
N. N.

Załączka III.

N a u k a

o objawach towarzyszących chorobom zaraźliwym zwierząt, wymienionym w §. 1 ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35), jakoteż księgosuszowi.

1. Zaraza pyskowa i racicowa u rogacizny, owiec, kóz i świń.

Choroba ta rozwijająca się tylko w skutek zarażenia się, poznać się daje przez tworzenie się pęcherzy i wrzodów na błonie śluzowej pyska i na skórze korony racie, jakoteż szpary racie.

U owiec, kóz i świń choroba ta pojawia się głównie jako choroba racie, u rogacizny jako choroba pyska i racie.

Błona śluzowa pyska okazuje się nabrzmiąta, okryta śluzem lipkim ciągnącym się w nitki; chęć do jadła i przeżuwanie po większej części ustaje, krowy dają mniej mleka. Na bezzębnym brzegu górnej szczęki, na końcu języka, na błonie śluzowej warg i na innych częściach pyska u przeżuwaczy, na ryju u świń tworzą się pęcherzyki i pęcherze napełnione płynem z początku przezroczystym, później coraz mętniejszym, które następnie pękają i zostawiają zaczerwienione ranki; bytło z coraz większą trudnością przyjmuje paszę suchą i ją żuje.

U krów wysypka podobna jak w pysku pojawia się niekiedy także na wymieniu.

Ciepłota racie podwyższa się, czułość na koronie i w szparze racicowej wzrasta, na skórze części tych mocniej zaczerwienionej występują podobnie jak w pysku pęcherze, które pękają szybko i pozostawiają ranki. Zwierzęta chodzą sztywnie, często się pokładają, i jedynie z trudnością mogą się poruszyć z miejsca. U świń zapalenie rozszerza się od racy niekiedy aż po nad pęcinę; nie rzadko, zwłaszcza u świń pędzonych racice odstają i spadają.

2. Zaraza wąglikowa czyli śledzionowa (Anthrax) u zwierząt domowych gospodarczych.

Zaraza wąglikowa czyli śledzionowa (Anthrax) jest chorobą zaraźliwą, pojawiającą się najczęściej u rogacizny i owiec, rzadziej u koni, kóz i świń, która rozwija się bardzo szybko i kończy najczęściej padnięciem zwierzęcia, panuje zaś szczególnie w ciągu miesięcy letnich, a w niektórych okolicach jest swojską.

Objawia się rozmaicie, stosownie do rodzaju zwierząt i części ciała, głównie dotkniętych. Wszystkim formom zarazy wąglikowej wspólną jest szybkość przebiegu choroby. Częstsze przypadki nagłego padnięcia pomiędzy zwierzętami domowymi tej samej trzody wzniecać powinny same przez się w okolicach, w których karbunkuł pojawia się częściej, podejrzenie tej zarazy.

W przypadkach tej choroby rozwijającej się najszybciej (rażenie wąglikowe czyli apopleksya karbunkułowa), którym ulegają najczęściej zwierzęta rogate i owce, zwierzęta, które aż dotąd były zdrowe, przewracają się nagle, jakby rażone apopleksyą i najczęściej w kilka minut zdechają.

W formach, których przebieg jest mniej szybki, a które pojawiają się szczególnie u rogacizny i koni (gorączka wąglikowa), zwierzęta przedtem zdrowe, tracą nagle chęć do jedzenia, u krów dojnych następuje ubytek lub całkowite wstrzymanie mleka, drżenie a nawet zimno trzęsące, niejednostajny rozdział i zmiany ciepłoty ciała, drgawki członków, podwyższenie tętna, wielkie odurzenie lub przeciwnie rozdrażnienie, błony śluzowe widzialne stają się ciemno-czerwonymi, niekiedy pokazuje się krwawa biegunka; u koni przytem bywają zazwyczaj moczyska, u owiec moczenie krwawe.

Choroba ta, najeczęściej zabójcza, trwa kilka godzin aż do kilku dni.

Nie rzadko pokazują się u chorych zwierząt, obok objawów gorączki wąglikowej, rozszerzone na rozmaitych częściach ciała obrzmienia skóry (róża wąglikowa), albo określone obrzmienia guzowate (wąglik) w skórze i na błonach śluzowych, które niekiedy posoczeją lub przechodzą w zgorzelinę (gangrenę), niekiedy zaś niktą nagle, podczas gdy cierpienie ogólne wzrasta. Zależnie od siedliska tych obrzmiń, następują zbroczenia rozmaitego rodzaju, utrudniony oddech, niemożność oddawania moczu lub kału itd.

Ta forma zarazy wąglikowej pociąga za sobą pomór, aczkolwiek jeszcze bardzo częsty, to przecież rzadszy niż rażenie (apopleksya) i gorączka wąglikowa.

3. Zaraza płucna u rogacizny.

Zaraza płucna jest to zapalenie płuc, właściwe bydłu rogatemu, rozwijające się zwolna, zaraźliwe, które pojawia się zazwyczaj epizootycznie (stadnie) i w stajniach, do których się dostało, przyprawia o wielkie straty w bydło.

Choroba ta zaczyna się nieznacznie, dopiero po jakimś czasie powstaje krótki, suchy kaszel, który następnie staje się coraz częstszym, stłumionym, chrzypliwym i bolesnym. Towarzyszy mu przyspieszony i ciężki oddech, zmniejszenie się chęci do jedzenia i zmniejszenie wydzieliny mleka.

Objawy te łącznie są same przez się dostateczne do wzniecenia podejrzenia zarazy płucnej, zwłaszcza, gdy się je dostrzeże u rogacizny nowo wprowadzonej do stajni, lub w niejaki czas po jej wprowadzeniu, u rogacizny, która tam zdawna stała.

Po krótszym lub dłuższym czasie przyłącza się gorączka; tętno staje się przyspieszone, natężone, serce bije nieznacznie lub nader silnie, warga górna wysycha, chęć do jedzenia odpada, przeżuwanie ustaje, oddech staje się coraz cięższym; ściana piersiowa coraz czulszą na ciśnienie; zwierzęta stoją z wyciągniętą głową, otwartymi nozdrzami, szeroko rozkraczonymi przednimi nogami, i albo nie kładą się wcale, albo tylko na krótki czas, z nogami pod siebie lub naprzód wyciągniętymi; oddechając jeczą i stękają, a gdy kaszlą, wyrzucają niekiedy masy śluzu lipkiego. Krowy cielne, na złyżeniu, zazwyczaj ronią. W przypadkach ciężkich, jakoteż padnięciem kończącej się choroby, następuje znaczne schudnięcie i osłabienie; pod koniec życia zjawia się często silna biegunka.

Choroba ta, póki zwierzę całkiem lub po części nie wyzdrowieje, albo nie padnie, trwa od 5 do 12 tygodni.

4. Nosacizna (tylczak) u koni, osłów i mułów.

Choroba ta właściwa jest rodzajowi końskiemu i powstaje tylko w skutek zarażenia się. Jeżeli zmiany właściwe tej chorobie występują na błonie śluzowej narzędzi oddechania, zwłaszcza jam nosowych, nazywa się nosacizną; jeżeli zaś

na skórze, tylczakiem. Nie rzadko obie formy choroby pojawiają się u tego samego zwierzęcia. Przebieg choroby bywa zwyczajnie powolny, rzadko szybki.

a) Nosacizna. Choroba ta powstaje najczęściej na błonie śluzowej nosa i nazywa się wtedy nosacizną.

Objawy jej są następujące:

1. Wyciek z nosa, z początku rzadki, śluzowaty, zielonawo-żółty lub szary, później kleisty, gęsty, gruzłowaty i przybierający brudną barwę, zwyczajnie z jednego nozdrza płynący;

2. guzy gruzłowate w sankach (między odnogami szczęki dolnej), wielkości orzecha laskowego aż do jaja kurzego i większe, twarde, niebolesne, mało ruchome i usadowione po tej stronie, po której ciecz z nosa odpływa;

3. pojawianie się małych twardych gruczolków na błonie śluzowej jam nosowych, zwłaszcza przegrody, z których rozwijają się wrzodziki okrągłe, z początku płaskie, które wkrótce zagłębiają się, okazują wtedy brzeg wywrócony, ljakby nadgryziony i dno brudne szaro-żółtawe, a stykając się gęściej brzegami, zewajają się z sobą i tworzą wtedy większe, nieregularne wrzody zatokowe. Zmiany te, gdy się tworzą niedaleko brzegu jamy nosowej, dostrzedz można okiem, gdy zaś mają wyżej siedlisko, dają się namacać palcem.

Już jeden lub drugi objaw wznieca podejrzenie, że zwierzę dotknięte jest nosacizną; jeżeli jednocześnie pokaże się ich więcej, nosacizna jest niewątpliwa.

Nosacizna rozwija się niekiedy najprzód w płucach, w tchawicy i w krtani, a wtedy nazywa się nosacizną płucową. U zwierząt takich powstaje z wolna wzrastająca trudność oddechania z suchym dychawicznym kaszlem i chudnięciem. Często dopiero po kilku miesiącach przyłączają się do tych objawów objawy nosacizny lub tylczaka. Zwierzęta takie, napozór dychawiczne, jeżeli stykały się wprzód z zwierzętami dotkniętymi nosacizną (tylczakiem), uważać należy za podejrzane o nosaciznę.

b) Tylczak. W chorobie tej tworzą się na rozmaitych częściach ciała małe, okrągłe, nie bolesne guzy, dochodzące wielkości orzecha laskowego lub włoskiego, które wkrótce przebijają skórę, poczem wylewa się z nich płyn ciągnący się, żółtawy lub ropiasty i wrzody z brzegami zgrubiałymi, wywróconymi i dnem nieczystym (słoninowatym), które powiększają się i wydzielają płyn ciągnący się, brudny, zlepiający włosy. Pomiędzy guzami i wrzodami tworzą się niekiedy pręgowate obrznięcia, często też guzowate obrznięcia gruczolków na piersiach i w okolicy pachwiny.

W niektórych przypadkach powstaje na jednej lub drugiej nodze, zwłaszcza na tylnych członkach, rozległe tęgie obrznięcie, na którym tworzą się później guzki lub guziezki, z których później tworzą się wrzody tylczakowe.

W późniejszym okresie nosacizny następuje schudnienie, krótki oddech, urywany, suchy kaszel; zwierzęta wyglądają źle; włos traci tęgość i połysk, na członkach, podpiersi i brzuchu tworzą się obrznięcia ciastowate i zwierzęta giną w końcu z wycieńczenia.

W niektórych przypadkach objawom nosacizny towarzyszy gwałtowna gorączka, a w takim razie zwierzęta giną już po 8 lub 14dniowej chorobie.

5. Ospa u owiec.

Ospa u owiec jest chorobą wysypkową, gorączkową, bardzo niebezpieczną, która powstaje tylko przez zarażenie się i występuje jako choroba stadna.

W kilka dni po zarażeniu się, owce stają się ociężałe i smutne, tracą ochotę do jadła i przeżuwania, płyną im łzy, z nosa wycisk śluzowaty, oddech i bicie serca stają się przyspieszone, ciepłota ciała wzrasta. Za dzień lub dwa pokazują się w miejscach rzadziej wełną okrytych, zwłaszcza na głowie, koło oczów i pyska, na wewnętrznej powierzchni nóg przednich i tylnych, na piersiach i na brzuchu małe czerwone plamy, podobne do ukaszenia pehły, które w następnych dwóch lub trzech dniach zamieniają się w guzki wielkości grochu lub bobu, napęliające się w ciągu kilku dni płynem lipkim, tworząc pęcherzyki. Po kilku dniach napęliwiają się one ropą i w końcu przysychają, tworząc żółtawe strupy, które następnie stają się czarno-brunatne, a po upływie 8 aż do 14 dni odpadają, zostawiając nieco zagłębioną bliznę.

Choroba aż do odpadnięcia strupa trwa 3 aż do 4 tygodni.

U niektórych zwierząt ospa wysypuje się bardzo obficie wśród gwałtownej gorączki i przy silnem zapaleniu skóry; krosty leżą wtedy gęsto jedna przy drugiej, w końcu tworzą większe powierzchnie owrzodziałe, a niekiedy występują nawet na błonie śluzowej gardła i tchawicy.

6. a) Zaraza stadnicza u koni stadnych.

Zaraza stadnicza pojawia się tylko u koni stadnych i udziela się tylko przez stanowienie.

Pierwsze zboczenia okazują się na częściach płciowych. U klaczy dostrzeżać się daje ciągle bicie się do ogierów, śluzowe lub śluzowo-ropiaste wydzieliny odchodzą z zaczerwienionej pochwy; wnet potem następuje miękkie, ciastowate obrzmienie sromu; na brzegu pochwy występują pęcherzyki, z których potem tworzą się wrzodki, albo małe białe plamy; klacze stają często do moczenia i przy tem poruszają żywo sromem.

Ogierzy okazują silny popęd płciowy, chęć do oddawania moczu, który jednak odchodzi tylko w małej ilości; ujście cewki moczowej jest mocniej zaczerwienione i nabrzmiałe; niekiedy odpływa z niej śluz ciągnący się. Na żołędzi, pręciu i puzdrze tworzą się niekiedy pęcherzyki lub wrzodki.

Po pewnym, nie zawsze tym samym czasie, pojawiają się tak u klaczy jak u ogierów na skórze w rozmaitych miejscach płaskie, twarde, niebolesne obrzmienia, wielkości prawie talara, które powoli lub szybko znikają. W dalszym przebiegu dostrzeżać się daje osłabienie zadu zwierząt; spoczywając, przebijają często tylnymi nogami; gdy idą, chwieją się w krzyżu; leżąc, podnoszą się z trudnością, lub w chodzeniu chromieją to na jedną to na drugą nogę.

Często następuje porażenie innych części ciała, jednego lub drugiego ucha, przedniej lub tylnej wargi, powieki lub ogona.

Zwierzęta chudną znacznie, pomimo iż nie tracą chęci do jadła; włos staje się szorstki, traci połysk; w końcu pojawiają się obrzmienia wodniste na dolnej części brzucha i na członkach, u ogierów na mosznach i na puzdrze (napletku); wreszcie po długiej chorobie konie giną.

b) Otręt na częściach płciowych u koni stadnych i rogacizny.

Chorobę tę stanowi wysypka zaraźliwa na częściach płciowych koni i bydła rogatego, które rozszerza się przez stanowienie.

U samiec pojawiają się małe bąbelki na sromie, pękające i zamieniające się w wrzodki powierzchowne, które w końcu okrywają się cienkim strupem, pod którym odbywa się gojenie. Z pochwy odchodzą wydzieliny mniej lub więcej obfite, śluzowate lub ropiaste, rodnica i międzykrocze bywają niekiedy ciastowato opuchnięte.

U samców wysypka pojawia się na rozmaitych miejscach pręcia; rozwija się jak u samic; zwyczajnie następuje także ciastowate obrzmienie napletka.

Stan zdrowia ogólny, tak samców jak samic nie bywa zaburzony; choroba przebiega szybko i kończy się wyzdrowieniem w ciągu 3 do 4 tygodni.

7. Parchy u koni i owiec.

Parchy są zaraźliwą chorobą skórą, która pojawia się u koni i owiec (także u kóz) jako choroba stadna.

a) Parchy u koni. W rozmaitych miejscach, zwłaszcza na głowie, szyi, łopatkach, ale także i na innych częściach ciała tworzą się na skórze guzki z początku małe, na których i w okolicy których włosy wypadają, przez co powstają mięsa łyse, łuskami okryte. W skutek nadzwyczajnego świerzbień konie trą się ustawicznie, kłapią, szczypią się, przez co skóra fałduje się, rozrania i okrywa zwolna grubymi warstwami strupów. Z miejsc pierwotnie zajętych, choroba rozszerza się dalej, tak, że w końcu skóra na całym ciele okryta być może wysypką.

Wszelka wysypka u koni, która sprawia zwierzętom silne świerzbień, wzniecać powinna podejrzenie parchów.

b) Parchy u owiec. Owce chorujące na parchy okazują przez drapanie się, tarcie i szczypanie się, że doznają silnego świerzbień, które wzmaga się szczególnie wtedy, gdy się zwierzęta rozgrzały. Dostrzeżenie objawów silnego świerzbień u kilku sztuk trzody utwierdza już samo przez się podejrzenie parchów i obowiązuje do doniesienia. W tych miejscach skóry, gdzie jest wysypka, znajdują się małe guzki, pęcherzyki i krostki, okrywające się łuskami i strupami, z którymi ochwiana wełna daje się łatwo odejmować. Runo kudłacieje, wełna tu i owdzie zlepią się, miejscami wypada i zostawia łyse miejsca, na których skóra okazuje się zgrubiała i podobna do pergaminu.

Gdy choroba się przeciąga, tworzą się na skórze grube warstwy strupów, które przez tarcie i drapanie zakrwawiają się, podczas gdy łysina rozszerza się coraz bardziej. Jeżeli zwierzęta pozostają bez pomocy, natenczas chudną i giną nakoniec z wycieńczenia.

8. Wścieklizna zwierząt domowych.

Wścieklizna jest chorobą zaraźliwą, rozwijającą się szybko, która pojawia się najczęściej u psów i rozszerza się dalej przez ukąszenie zwierząt wściekłych, mianowicie zaś wściekłych psów.

Objawy wścieklizny są w głównych względach jednakowe u wszystkich zwierząt. W największej liczbie przypadków najistotniejszymi są: niespokojne zachowanie się, szalenie, wielka drażliwość, popęd do kąsania lub kaleczenia

przez uderzanie, popychanie itd. (wściekłość szalona); w innych przypadkach objawia się przytępienie, osłabienie, porażenie rozmaitych części ciała zwłaszcza ządu; popęd do kłania bywa wtedy mniej uderzający (wściekliwość spokojna).

a) Wściekliwość u psów. Pierwszym objawem, który postrzedz się daje, jest zmiana w zwykłym zachowaniu się; psy stają się ponure i złe, niespokojne i płochliwe lub ociężałe i zgryźliwe; kryją się często po kątach, z niechęcią tylko okazują panu posłuszeństwo i zdradzają popęd do ucieczki; chęć do jadła zmniejsza się lub całkiem niknie, natomiast objawia się popęd do połykania przedmiotów niejadalnych i niestrawnych, jak drzewa, słomy, piór, skór itd. i do lizania przedmiotów zimnych, kamieni, kawałków metalowych itd. wody, własnego moczu.

Gdy objawy te, których pokazanie się wzniewa już podejrzenie, że u psa rozwijać się zaczyna wściekliwość, potrwały dzień lub dwa, wzmagają się popęd do ucieczki i wałęsania się; objawia się gwałtowna chęć do kłania, zwłaszcza innych psów, kotów i większych zwierząt domowych; głos staje się chrapliwy; szczerząc się, pies przeciąga głos krótko rozpoczęty w ton wyższy, wyjący. Objawy te występują napadami; podczas napadu pies traci całkiem przytomność; pomiędzy jednym a drugim napadem psy leżą spokojnie, ale hałas, dotknięcie kijem, jaskrawe światło itp. spowodować mogą napad wściekliwości. Właściwego wodowstrętu psy wściekłe nie doznają; jadła nie tykają wcale, natomiast wzmagają się w nich chęć do połykania przedmiotów niestrawnych, nawet obrzydliwych.

Psy chudną szybko; postawa ich staje się niemila, oczy są mdłe, zapadłe, włos traci połysk i najeża się.

W końcu następuje porażenie i osłabienie ządu i dolnej szczęki, napady stają się coraz krótsze i słabsze i następuje śmierć, najczęściej pomiędzy 5 a 7 dniem choroby.

Objawy te dostrzegać się dają najwyraźniej przy tak zwanej wściekłości szalonej.

Gdy jest tak zwana wściekliwość spokojna, popęd do kłania, wałęsanie się, rozdrażnienie i niecierpliwość występują mniej wyraźnie; zwierzęta chore zachowują się raczej cicho, są smutne a objawy osłabienia i porażenia następują wcześniej.

Objawy, wzniewające podejrzenie zarazy, krótko zebrane, są z początku: zmiany w zachowaniu się psów, zmiana chęci do jadła; później: popęd do ucieczki i wałęsania się, uderzający popęd do kłania, zmiana głosu i wzmaganie się tych objawów za każdym napadem.

b) Wściekliwość u kotów zachowuje się podobnie jak u psów; uderza szczególnie nadzwyczajna niespokojność zwierząt i gwałtowny popęd do kłania.

c) Wściekliwość u koni. Konie, gdy się u nich choroba zaczyna, ogryzają zwyczajnie te części ciała, w które je pokasało wściekłe zwierzę; zwierzęta stają się niespokojnymi, rozdrażnionymi i płochliwymi; niekiedy objawia się rozdrażnienie popędu płciowego; chęć do jadła niknie, połykanie staje się coraz trudniejszym, głos chrypliwy; powstają drgania, nawet kurcze. Podczas właściwych napadów wściekliwości, konie biją i kopią, kłania sprzęty, nawet własne ciało, tak, że skórę oddzierają kawałkami lub przynajmniej szczypią się do krwi i w taki sposób porywają się na inne zwierzęta. Oddech ich jest przyspieszony, z pyska cieknie piana i ślina, głos staje się chrypliwym. W dalszym okresie choroby napady stają się coraz krótszemi i słabszemi, zwierzęta szybko opadają

z sił, następuje osłabienie a w końcu porażenie zadu. Odtąd konie po większej części leżą i po upływie 4 do 6 dni od zachorowania, giną.

d) Wścieklizna u rogacizny objawia się w głównych względach tak samo jak u koni; zamiast popędu do kłania, który u nich nie występuje, objawiają natomiast pociąg do rzucania się na przedmioty i zwierzęta i kaleczenia ich rogami.

e) Wścieklizna u owiec i kóz. Zwierzęta te, gdy zaczynają się wściekać, objawiają niespokojność, rozdrażnienie popędu płciowego, świerzbienie skóry, tracą chęć do jadła i do przeżuwania. Podczas napadów wścieklizny czynią niezwykle skoki, biją nogami, zgrzytają zębami, toczą pianę, bodą; kozy kłają niekiedy sprzęty. W końcu następuje śmierć wśród objawów porażenia.

f) Wścieklizna u świń. Świnie wściekłe są bardzo dzikie i plochliwe, trą i drapią rany z ukąszenia. Podczas napadów wścieklizny świnia toczy wiele piany z pyska, ma oddech przyspieszony, wzrok groźny, popęd do kłania gwałtowny. Przed śmiercią następuje porażenie zadu.

9. Księgosusz.

Księgosusz jest chorobą gorączkową w wysokim stopniu zaraźliwą, właściwą rogaciznie i rozszerzającą się jako pomór, która przechodzi także na owce i kozy, a która wyróżnia się właściwem zбочeniem zapalnym wszystkich błon śluzowych, zwłaszcza też w narządziach trawienia. Ojczyzną jej są stepy rossyjskie, skąd wyłącznie rozszerza się przez handel w innych krajach.

Gdy zwierzę zarazi się od innego zwierzęcia chorego na księgosusz, pierwsze objawy choroby dostrzegać się dają dopiero w 5 aż do 7 dni potem, rzadko później.

Pierwszemi dostrzegalnemi oznakami choroby są objawy gorączki; mianowicie zwierzę traci ochotę do jadła, przestaje przeżuwać, skóra jego na rozmaitych częściach ciała drży, ciepłota skóry, zwłaszcza na nogach, uszach i na osadzie rogów rozdziela się nierówno i często zmienia się; warga górna staje się gorącą, mleka ubywa. Zwierzęta smutnieją, obojętnieją, słabieją; niektóre okazują pewną niespokojność, przestępują z miejsca na miejsce, ryczą i depeją nogami.

Błona śluzowa rodniczy i pochwy u krów okazuje się nabrzmiąłą, plamistą i pręgowato zaczerwienioną, niekiedy pokryta kropkami krwawemi. Na błonie śluzowej rozmaitych części pyska mocniej zaczerwienionej, zwłaszcza na wargach i na bezzębny brzegu szczęki górnej pokazują się ciemno-czerwone plamy, które później stają się szaremi lub szaro-żółtymi i zamieniają się w wrzodki powierzchniowe, płytkie (tak zwane wygryzy); z pyska cieknie śluz ciągnący się.

Spojówka oczów jest zaczerwieniona, wydzielanie się łez obfitsze, błona śluzowa nosa mocno zaczerwieniona, z nosa odchodzi wyciek z początku rzadki, później śluzowo-ropiasty. Oddech jest z początku miernie przyspieszony a czasami pojawia się krótki kaszel.

Zmiany te wzmagają się w dniach następnych; zwierzęta opadają z sił i okazują się niekiedy bardzo czulemi na ciśnienie wzdłuż grzbietu i łędźwi; oddech staje się silnie przyspieszony, widoczny, połączony z stękaniem; powstaje kaszel krótki, urywany, stłumiony, bolesny. W drugim lub trzecim dniu choroby dostrzegać się dają wyraźne objawy cierpienia jelit; zwierzę przestaje całkiem jeść i przeżuwać, odchody bywają papkowate rzadkie, następnie płynne, niekiedy zmieszane z krwią, zwierzę oddaje je z trudnością (parciem), niekiedy poniewolnie.

Zwierzeta nędznieją szybko; chudną gwałtownie; skóra staje się suchą, włos koltunieje, traci połysk; oko zapada, jego spojówka blednie, wzrok bywa mdły, smutny. Osłabienie wzmagą się, zwierzeta po większej części leżą z głową podpartą i giną zwyczajnie pomiędzy 4 a 7 dniem od zachorowania.

Krowy cielne ronią zwykle, gdy choroba ich dojdzie wysokiego stopnia. Nadto u niektórych zwierząt rogatych chorych na księgosusz dostrzegać się daje w rozmaitych miejscach skóry wysypka łuskowata, guzkowata lub strupiasta; bardzo często jednak niema jej wcale.

Główne i charakterystyczne znamiona księgosuszu są więc z początku następujące: objawy gorączkowe, zmniejszone lub całkiem wstrzymane dawanie mleka, mniejsza i całkiem znikająca chęć do jedzenia, nieprzeżuwanie i właściwe zmiany na błonie śluzowej pochwy, pyska i nosa, krótki urywany kaszel.

Kto wszystkie te objawy jednocześnie postrzeże u zwierzęcia, domyślać się powinien, że zachorowało na księgosusz i obowiązany jest bądź co bądź uczynić niezwłocznie doniesienie.

W dalszym przebiegu choroby zasługuje na uwagę głównie wzmaganie się wzmiankowanych zmian, obfita, wycieńczająca biegunka i coraz cięższy oddech obok szybkiego opadania z sił.

U owiec i kóz księgosusz przebiega podobnie jak u rogacizny; u owiec jednak z powodu tworzących się w płucach ognisk zapalnych, oddech jest niezmiernie utrudniony.

Co do wymienionego w §. 14 ustawy o księgosuszu obowiązku doniesienia o każdym przypadku, w którym dostrzeżone będą u rogacizny objawy choroby wewnętrznej w ogólności, to obowiązek ten już wtedy nastaje, skoro tylko dostrzeżone będą choćby pojedynczo wzmiankowane wyżej objawy gorączkowe, wstrzymanie mleka, chociaż wymię nie podlega chorobie miejscowej, zniknięcie chęci do jedzenia i nieprzeżuwanie, jakoteż właściwe zmiany na widzialnej błonie śluzowej lub biegunka.

Załączka IV.

Kraj

Powiat

Gmina

S w i a d e c t w o

dla mięsa z bydła rogatego, wziętego na rzeź z powodu podejrzenia o zarazę płucną, a które po zabiciu okazało się zdrowem, z miejsca zapowietrzonego zarazą płucną:

| I l o ś ć rogacizny wziętej na rzeź | P o s y ł a s i ę | | Miejsce przeznaczenia | U w a g a |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------|-------------|-----------------------|-----------|
| | ze stacyi kolei żelaznej | drogą wodną | | |
| | | | | |
| <p>Data:</p> <p>Imieniem komisji pomorowej:</p> <p style="text-align: right;">N. N., Weterynarz.</p> | | | | |

